

Aleg. 43.

## S p r a w o z d a n i e

Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych rolniczych  
w Dublanach, tudzież o folwarku i gorzelni dublańskiej.

### Wysoki Sejmie!

Załatwiając przedłożone przez sejmową komisję gospodarstwa krajowego sprawozdanie o naukowych zakładach dublańskich powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 7. lutego 1894 następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o szkołach folwarku, gorzelni jak również sprawozdanie o eksploatacyi torfu w Dublanach.

II. Sejm przyjmuje do wiadomości zarządzenia Wydziału krajowego w sprawie rozszerzenia pokoików internatowych pociągające za sobą koszta w kwocie 2.200 zł.

III. Sejm ustanawia następujący etat osób i płac personalu internatowego.

1. Przełożony internatu	płaca	.	.	.	.	.	.	.	.	1.000 zł.
"	"	wikt	.	.	.	.	.	.	.	240 "
"	"	opał i światło	.	.	.	.	.	.	.	100 "
"	"	trzy dodatki pięcioletnie po	.	.	.	.	.	.	.	100 "
2. Portyer	płaca	.	.	.	.	.	.	.	.	150 "
	wikt	.	.	.	.	.	.	.	.	180 "
"	opał i oświetlenie	.	.	.	.	.	.	.	.	40 "
"	ubranie	.	.	.	.	.	.	.	.	60 "
"	dodatki pięcioletnie po	.	.	.	.	.	.	.	.	40 "

3. Przełożony jest urzędnikiem, portyer sługą krajowym.

IV. a) Sejm ustanawia dwanaście miejsc funduszowych w internacie dublańskim dla uczniów ubogich, a odpowiednio ukwalifikowanych.

b) Na pokrycie kosztów połączonych z tymi miejscami funduszowymi, otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1894 w kwocie 2.000 zł.

V. Sejm postanawia, że pierwszy ustęp A, tudzież B, 1. 2. i 3. ustanowionego uchwałami sejmowymi z 8. kwietnia 1876 etatu osób i płac grona nauczycielskiego krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach tracą moc obowiązującą i mają opiewać jak następuje:

A. Grono nauczycielskie krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach składa się:

I. z Dyrektora

II. ze ze siedmiu stałych profesorów fachowych.

III. z dwóch stałych adjunktów

IV. z odpowiedniej liczby docentów.

B. 1. Dyrektor wyższej szkoły w Dublanach otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera:

roczną stałą płacę w kwocie . . . . .	2.400 zł.
---------------------------------------	-----------

roczny dodatek aktywalny w kwocie . . . . .	360 „
---	-------

dodatek pięcioletni w kwocie . . . . .	300 „
--	-------

2. Czterech stałych profesorów fachowych wyższej szkoły rolniczej otrzyma wolne pomieszkanie i pobiera:

roczną stałą płacę . . . . .	2.000 zł.
------------------------------	-----------

roczny dodatek aktywalny . . . . .	360 „
------------------------------------	-------

dodatek pięcioletni . . . . .	200 „
-------------------------------	-------

3. Trzech stałych profesorów fachowych wyższej szkoły rolniczej otrzyma wolne pomieszkanie i pobiera:

roczną stałą płacę w kwocie . . . . .	1.300 zł.
---------------------------------------	-----------

roczny dodatek aktywalny w kwocie . . . . .	240 „
---	-------

dodatek pięcioletni w kwocie . . . . .	200 „
--	-------

4. Dwóch stałych adjunktów wyższej szkoły pobiera obok wolnego pomieszkania:

roczną stałą płacę w kwocie . . . . .	1.000 zł.
---------------------------------------	-----------

roczny dodatek aktywalny w kwocie . . . . .	200 „
---	-------

dodatek pięcioletni w kwocie . . . . .	100 „
--	-------

Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1894.

VI. Na zakupno nowej obory bydła zarodowego dla folwarku w Dublanach, Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu w budżecie na rok 1894 kredyt do wysokości 4.000 zł.

VII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do postawienia w r. 1895 stajni opasowej przy gorzelni w Dublanach na sztuk 25, tak aby koszt tej budowy kwotę 2.500 zł. nie przekroczył.

VIII. Na urządzenie i utrzymanie stacyi kontrolnej i doświadczalnej w Dublanach wstawia Sejm do budżetu krajowego na r. 1894 2.060 zł.

IX. Wdowie po nauczycielu szkoły niższej p. Helenie Bartowej przyznaje Sejm dotację roczną w kwocie 250 zł.

Zarazem uchwalił Wysoki Sejm następujące rezolucje:

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zbadał, jakie zmiany w organizacyi ciał nadzorczych przy wszystkich zakładach rolniczych krajowych, byłyby pożądane i wynik owych badań na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby obmyślił stan normujący emeryturę profesorów, tracących kwinkwenia i którzy w czasie przejścia na emeryturę nie będą korzystali z zamierzonego polepszenia.

W następującem sprawozdaniu z czynności, odnoszących się do naukowych zakładów dublańskich, pozwala sobie Wydział krajowy przedstawić kolejno Wysokiemu Sejmowi, w jaki sposób spełnił wolę jego zawartą w powyższych uchwałach.

### Szkoła wyższa.

Rozpoczęta w r. 1893 budowa internatowego gmachu, przeznaczonego na pomieszczenie 40 uczniów, została ukończoną w drugiej połowie października b. r. tak, że z jednomiesięcznem opóźnieniem mógł się bieżący rok szkolny w wyższej szkole rozpocząć w warunkach, jakie



Wysoki Sejm określił i uchwałami swemi i wskazówkami, zawartemi w sprawozdaniach komisji gospodarstwa krajowego.

Ogólny koszt budowy obliczony początkowo na 66.732 zł. zwiększony następnie, jak to Wysokiemu Sejmowi wiadomem z naszego zeszłorocznego do zatwierdzającej wiadomości przyjętego sprawozdania, o kwotę 2.200 zł. uległ w bieżącym roku w trakcie wykończenia budowy dalszej zwyżce, częścią wskutek wprowadzonych z woli Wysokiego Sejmu ulepszeń, częścią zaś wskutek wykonania rzeczy nieodzownych, które co prawda przy układaniu kosztorysu wydawały się mniej nagłemi w chwili jednak wykończenia robót nieuniknionemi.

I tak objawił był Wysoki Sejm życzenie, by projektowane piece kamyczkowe zastąpić w całym gmachu piecami kaflowymi wyrobu dublańskiego. Wydział krajowy spełnił to życzenie, co spowodowało znaczniejszy od preliminarzanego wydatek, którego część przypadnie wprawdzie w zysku folwarkowi dublańskiemu, o który jednak podniósł się ogólny wydatek na budowę.

Następnie wprowadził Wydział krajowy w całym gmachu w miejsce miękkiej podłogi podłogę deszczukową twardą. Powodem tego było doświadczenie, nabyte przy budowie koszar żandarmeryi we Lwowie i domu mieszkalnego profesorskiego w Dublanach, a poparła to doświadczenie i ta okoliczność, że trudność w ogóle nabycia suchego i niezagrzybionego materiału miękkiego we Lwowie spotęgowała się jeszcze w czasie budowy pawilonów na placu wystawowym, dokąd wyprowadzono wszelaki materiał drzewny cokolwiek lepszej jakości.

Okazało się wreszcie, że istniejąca przed gmachem szkolnym studnia jest najpierw dość odległą od gmachu internatowego, a następnie nie tyle wydatna, aby w zupełności zaspokoić potrzeby nowego gmachu. Zaszła tedy potrzeba kopania nowej studni przed gmachem internatowym i rozprowadzenia po gmachu wody wtłaczanej pompą do rezerwoaru, umieszczonego na strychu.

Koszt tych nadprogramowych robót, mianowicie zwiększenie pokoiów, zastąpienia zwykłych pieców kaflowymi, a miękkiej podłogi deszczukową, wreszcie wykopania studni i rozprowadzenia wody w gmachu wyniesie około 7.000 zł. Że zaś Wysoki Sejm na pokrycie kosztorysowej kwoty przyznał dotąd 61.800 zł. tak, że pozostało niepokrytych 4.932 zł., przeto łącznie z kwotą 7.000 zł. na roboty nadkosztorysowe pozostaje do pokrycia 11.932 zł. czyli w zaokrągleniu 12.000 zł. i taką też kwotę wstawił Wydział krajowy do preliminarza wydatków na rok 1895 szkoły wyższej w rubryce VIII. a pozycja 54.

Kiedy już wiadomem było, że gmach będzie na czas wykończonym i że internat będzie mógł wejść w życie z rokiem szkolnym, przystąpił Wydział krajowy do wykonania tych czynności, które bądź to z natury rzeczy, bądź też, bo taką była wola Wys. Sejmu, musiały być ukończone przed otwarciem nowego roku szkolnego.

Rozchodziło się mianowicie o:

- a) wyszukanie dyrektora dla szkół dublańskich;
- b) wewnętrzne urządzenie mieszkań, sal rekreacyjnych, pokoi jadalnych; i kuchni;
- c) ułożenie przepisów, obowiązujących przyszłych internistów;
- d) zapewnienie im wikt;
- e) obmyślenie dla nich mundurów i zabezpieczenie dostawy;
- f) dobór personelu zatrudnionego w internacie, zwłaszcza wyszukanie odpowiedniej osobistości na prefekta.

Mając w jednej z dawniejszych uchwał sejmowych wolną rękę w przyznaniu wynagrodzenia przyszłemu dyrektorowi szkół dublańskich, a zarazem nie mogąc postąpić wbrew kilkakrotnie w sprawozdaniach komisji gospodarstwa krajowego wypowiedzianemu zapatrywaniu, by żadnego z profesorów dublańskich nie mianować dyrektorem, Wydział krajowy ponowił przerwane przed dwoma laty rokowania z p. Juliuszem Frommlem, znanym w kraju praktycznym rolnikiem, o objęcie posady dyrektora. Rokowania te zakończyły się tem, że Wydział krajowy

zdecydował się ostatecznie 25. września 1894 L. 50622 zamianować p. Frommla dyrektorem szkół dublańskich za rocznem wynagrodzeniem 6.000 zł., ryczałtem na utrzymanie koni w kwocie 500 zł. i wolnem pomieszkaniem, złożonem z pomieszkania przeznaczonego dla dyrektora i zdobudowanych własnym kosztem przez p. Lubomęskiego i dotąd jego własność stanowiących pokojów. Z kwoty 6.000 zł. przypada 5.600 zł. na ciężar szkoły wyższej, zaś 400 zł. na szkołę niższą.

Z dniem 1. grudnia 1894 objął p. Frommel czynności jako dyrektor na razie prowizorycznie.

Do czasu objęcia posady przez p. Frommla kierował zakładami dublańskimi prof. Ryłski po 15 lipca 1894, uwolniony z tej godności na własną prośbę wskutek nadwątlonego zdrowia. W ciągu kilkoletniego kierownictwa zakładami dublańskimi doprowadził p. Ryłski do tego, że młodzież, która przedtem nie zawsze należycie pojmowała swe obowiązki, zrozumiała, iż pobyt jej w Dublanach winien mieć tylko naukę na celu. Z 16 uczniów 3-go roku wszyscy przystąpili i wszyscy złożyli egzamin główny wobec komisji, złożonej przez Wydział krajowy ze znanych w kraju teoretycznych i praktycznych rolników. Następnie zaś od 15. lipca 1894 objął dyrekcję prof. Dr. Szyszyłowicz, który objął te czynności w porze największych i najtrudniejszych prac. Obznajomiony jednak dokładnie z potrzebami szkoły, obdarzony przytem talentem administracyjnym wywiązał się Dr. Szyszyłowicz z poruczonego mu zadania ku zupełnemu zadowoleniu Wydziału krajowego. Nie tylko bowiem zajął się i wykonał wewnętrzne urządzenie internatu ściśle się trzymając w zestawionym przez siebie a przez Wydział krajowy zatwierdzonym kosztorysie kwot przez Wys. Sejm przyzwolonych, nietylko postarał się o przedsiębiorców, którym Wydział krajowy mógł powierzyć stołowanie internistów i dostawę mundurów według modelu przez Wydział krajowy obmyślanego, ale nadto wypracował projekt przepisów, mających obowiązywać w internacie. Projekt ten poddany szczegółowej dyskusji w zwołanej w tym celu dwukrotnie ankiecie, w której członkowie Kuratoryi bardzo czynny brali udział, zatwierdził Wydział krajowy uchwałą z 23. października 1894 L. 55661 z uwzględnieniem zmian zaproponowanych przez . Aleg. 1. ankietę. Zbiór tych przepisów podaje Wydział krajowy w załączeniu . Wysokiemu Sejmowi do wiadomości. Tu tylko pozwala sobie Wydział krajowy nadmienić, że przepisy te ułożone są na zasadach, które Wysoki Sejm przyjmując zeszłoroczne sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości uznał tem samem za słuszne. Zarazem stało się zadość woli Wysokiego Sejmu, bo wedle tych przepisów nie będzie już w szkole dublańskiej ani eksternistów, ani uczniów nadzwyczajnych. Zarazem nadmienia Wydział krajowy, że na I. rok przyjęto 18 uczniów, gdyż dla tylu było miejsca w internacie. Z pomiędzy nich jest 11 tutejszokrajowych, a z tych 10 ma egzamin dojrzałości. Ustanowione przez Wys. Sejm wolne miejsca funduszowe w ilości 12 przyznał Wydział krajowy na propozycję Dyrekcyi przedstawioną przez Kuratoryę 5 uczniom III. roku, 3 uczniom II. roku i 4 uczniom I. roku.

Ze zbliżaniem się pory otwarcia roku szkolnego poruczył Wydział krajowy Dr. Szyszyłowiczowi wyszukanie służby niższej do internatu, sam zaś rozpoczął starania około wynalezienia osobistości, którejby można było z całem zaufaniem powierzyć dosyć trudny, zwłaszcza w początkach, urząd prefekta internatu. Z pomiędzy kilku kandydatów, którzy się zgłosili o tę posadę, uznał Wydział krajowy po zasięgnięciu wiarogodnych informacji p. Gabryela Lipskiego za najodpowiedniejszego i jego też dekretem z 23. października 1894 L. 56742 na tej posadzie prowizorycznie zamianował. O ile obecnie z krótkiego co prawda czasu wnosić można p. Lipski sprostą w zupełności przyjętemu obowiązkowi. Zachodzi tylko ta przeszkoda, że p. Lipski, jakkolwiek jest w pełni sił fizycznych, przekroczył wiek, wymagany od wstępujących do służby krajowej. W tem samem położeniu znajduje się również i p. dyrektor Frommel. Wydział krajowy mniema, że Wysoki Sejm w interesie pozyskania na stałe do służby krajowej tych dwóch osób raczy tę przeszkodę usunąć i dlatego pozwala sobie przedstawić do uchwały wnioski *ad 2*.

W kategorii służby z charakterem sługi krajowego ustanowił Wysoki Sejm zgodnie z zeszłoroczną propozycją Wydziału krajowego jedną posadę t. j. portjera. W toku organizacyi



okazało się jednak, że dozór i opieka nad całym inwentarzem internatowym, reprezentującym poważną kwotę, tudzież zwierzchni nadzór nad służbą niższą należałoby powierzyć osobie, któraby dawała rękojmę, że w obu tych kierunkach odpowie zadaniu i że jej będzie można zaufać. Jest niewątpliwem, że większą rękojmę co do pewności przedstawia sługa stały, któremu we własnym interesie zależeć będzie na tem, ażeby stałego kawałka chleba nie utracić, aniżeli sługa niestały, którego nie niewiąże z zajmowaną posadą. Wydział krajowy mniema przeto, że należałoby dla tych czynności ustawić drugą etatową posadę sługi krajowego w internacie dublańskim t. j. magazyniera z poborami takimi, jakie uchwała Wysokiego Sejmu z 7. lutego 1894 przyznaje portjerowi. W tym celu przedkłada Wydział krajowy do uchwały wniosek *ad 3.* a to tem śmieiej, że wydatek z tego tytułu, nieunikniony zresztą nawet, gdyby to miała pozostać posada nieetatowa, nie obciąża bezpośrednio funduszu krajowego, gdyż znajdzie pokrycie w dochodach płynących na rzecz internatu.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z 7. lutego 1894, regulującej etat płac profesorów i adjunktów szkoły dublańskiej, stało się, iż dwaj profesorowie: Pańkowski i Dr. Wawnikiewicz, pomimo że zostali zaliczeni do kategorii lepiej honorowanych, na tej regulacji płac materyalnie bardzo mało zyskali, gdyż im odjęto wbrew zasadniczym przepisom ustawy służby krajowej pięciolecia, które byli sobie zapracowali swą długoletnią i gorliwą pracą około wychowania prawie dwu pokoleń Dublańczyków. Co więcej obadwaj zostali przez to materyalnie postanowieni na równi z tymi kolegami, którzy do tej samej kategorii płac są zaliczeni, a którzy w szkole dublańskiej od kilku lat, względnie od roku dopiero działają i mają wszelkie widoki dosłużenia się dodatków pięcioletnich.

Wysoki Sejm sam to odczuwał, że w tem zrównaniu płac jest pewna nierówność, skoro polecił Wydziałowi krajowemu obmyśleć plan normujący emeryturę profesorów tracących kwinkwenia. Wydział krajowy mniema jednak, że byłoby cokolwiek spóźnionem polepszać materyalny byt tych dwóch zasłużonych profesorów dopiero z chwilą ich dalszej niezdolności do pracy zawodowej i że raczej byłoby wskazaniem wprowadzić to polepszenie już teraz, kiedy są jeszcze w czynnej służbie i oddają szkole rzeczywiste usługi. Za tem przemawia nadto obowiązująca dotąd uchwała Wysokiego Sejmu z 3. stycznia 1874 dotycząca między innemi przyznawania urzędnikom krajowym, a takimi są profesorowie szkoły dublańskiej, dodatków pięcioletnich. Uchwała ta stanowi w §. 4. al. 3., że „przy nadaniu dodatku pięcioletniego nie stanowi różnicy różność płacy, pobieranej na mocy regulacji płacy, na jednej i tej samej posadzie“, a w al. 1., że dodatek pięcioletni nadany będzie każdemu urzędnikowi za każde pięć lat spędzonych nieprzerwanie na jednej i tej samej posadzie.

Wymienieni profesorowie pozostali na jednej i tej samej posadzie, a choć płaca z tą posadą połączona uległa regulacji to oni przez to nie stracili praw do dodatków pięcioletnich, których się dosłużyli. Wydział krajowy mniema, że byłoby rzeczą słuszną i sprawiedliwą, aby tym dwom profesorom zgodnie z postanowieniem powyżej zacytowanym przywrócić pobór dodatków pięcioletnich, nabytych przed regulacją płac, i dlatego pozwolił sobie wstawić do preliminarza wydatków szkoły wyższej w rubr. I. p. 2. po 3 dodatki dla każdego. Dodatki te stanowiąc integralną część płacy, branej za podstawę przy wymiarze emerytury, uchyla zarazem potrzebę dalszego normowania emerytalnej płacy tych dwóch profesorów w chwili przejścia ich w stan spoczynku.

W podobnem położeniu znalazł się adjunkt Manasterski, który nawet przez regulację płacy poniósł materyalną stratę, gdyż przedtem mając dwa pięciolecia miał 1.200 zł. płacy, policzalnej przy pensjonowaniu, po regulacji zaś otrzymał tylko według nowej normy 1.000 zł.

Wydział krajowy sądzi, że i w tym wypadku zachodzi okoliczność, przewidziana §. 4. al. 3. zacytowanej uchwały sejmowej z roku 1874 i dlatego wstawia do poz. 4. wydatków szkoły wyższej dwa pięciolecia po 100 zł. dla wymienionego adjunkta.

Przez powiększenie personelu nauczycielskiego o jednego profesora i jednego adjunkta, a obydwu żonatych, zabrakło pomieszczeń tak, że w obecnej chwili nowomianowany dyrektor musi się na razie ograniczać na pokój kawalerski a rodzinę swą pozostawić do pewnego czasu w miejscu pobytu przed objęciem posady w Dublanach, gdyż mieszkanie dla dyrektora przeznaczone Wydział krajowy był zniewolony nie mając żadnego wolnego pomieszczenia do dyspozycji oddać do czasu zamianowania dyrektora mianowanemu w zeszłym roku prof. adjunktowi Pomorskiemu.

Z chwilą jednak nominacji p. Frommela ma p. Pomorski to pomieszczenie opróżnić, a Wydział krajowy znajduje się w tem niemiłym położeniu, że mu innego pomieszczenia nie może przeznaczyć. Oglądanie się za mieszkaniem poza obrębem zakładu nie przyniosło rezultatu, gdyż na wsi w Dublanach nie ma takich domów. Pozostał tylko do wyboru dom, który wymurował przed kilku laty za zezwoleniem Wydziału krajowego na gruncie zakładowym p. Krasuski, p. o kasyera szkół dublańskich urzędnik Oddziału rachunkowego, gotów obecnie odsprzedać go funduszowi krajowemu.

Przeprowadzone na miejscu badanie przez rzeczoznawców i taksatorów wykazało, że dom jest w dobrym stanie o suchych murach i zdrowem drzewie i że wart jest w przybliżeniu 5.500 zł. Wydział krajowy mniema, że będzie korzystniej dla funduszu krajowego nabyć, skoro się nadarza sposobność, dom stojący już kilka lat a bez wad, jakimi się odznaczają prawie wszystkie mieszkalne domy dublańskie, aniżeli przystąpić do budowy nowego domu zwłaszcza, że mieszkanie jest niezbędnie potrzebne teraz, a ewentualna budowa ciągnąca się przez dwa lata dałaby je dopiero na jesień r. 1896.

Z tych powodów uprasza Wydział krajowy we wniosku *ad 4.* o upoważnienie do nabycia tego domu, wstawiwszy na ten cel do preliminarza wydatków rubr. VIII. b. p. 55 potrzebną kwotę 5.500 zł.

Z wybudowaniem gmachu, przeznaczonego na internat, wypadnie koniecznie usunąć stamtąd cegielnię i przenieść ją w inne miejsce tem bardziej, że i tak eksploatacja pokładu gliny w tem miejscu jest już na ukończeniu. W preliminarzu wydatków folwarku dublańskiego Wydział krajowy to przewidział i wstawił na przeniesienie i urządzenie cegielni 1.500 zł.

Po nieuniknionem usunięciu cegielni trzeba jednak bezzwłocznie przystąpić do zasypiania dołów i do splantowania całej tej przestrzeni, a zarazem do zbudowania drogi dojazdowej do budynku internatowego, dokąd dzisiaj tylko krętą ścieżką, wijącą się wśród zarośli i dołów cegielnianych z trudnością dojść można. Koszta tych robót według szczegółowego obliczenia p. Röhringa wyniosą w przybliżeniu 3.000 zł.

Wydział krajowy wstawił tę kwotę do preliminarza wydatków szkoły wyższej w rubr. IX. poz. 56 a. i niniejszem uprasza o jej przyznanie.

Załączając w końcu sprawozdanie Dyrekcyi za ubiegły rok szkolny, w którym podane są bliższe szczegóły, dotyczące frekwencji uczniów ich pilności i postępu w naukach, oraz wiadomości o udziale szkół dublańskich w powszechnej wystawie krajowej przechodzimy do zdania sprawy o szkole niższej.

### Szkoła niższa.

W zeszłorocznem swem sprawozdaniu podał Wydział krajowy do wiadomości Wys. Sejmu, że drugi nauczyciel pomocniczy ustąpił z zajmowanej posady i że skutkiem tego rozpisano konkurs. Z pomiędzy kandydatów z których się zresztą niewielu zgłosiło, wybrał Wydział krajowy na przedstawienie Kuratoryi p. Maryana Nowickiego jako najodpowiedniejszego i pod względem wykształcenia i pod względem rutyny nauczycielskiej. Pragnąc go jednak dla Dublan pozyskać przychylił się Wydział krajowy do jego żądania przez Kuratoryę popartego i przy-



znał mu dodatek osobisty w wysokości do jakiej mu iść wolno, a nadto zapewnił go, że w razie jeżeli złoży dowody swego uzdolnienia i dobrej aplikacyi, przedstawi Wysokiemu Sejmowi wniosek na stabilizacyę tej posady. Sposobność ku złożeniu tych dowodów nadarzyła się niebawem, gdyż pierwszy nauczyciel p. Michał Stepek ustąpił z posady 15. maja 1894, powołany przez Radę administracyjną fundacyi hr. Skarbka na dyrektora zakładu naukowego i wychowawczego w Drohowyżu. Skutkiem tego pozostał p. Nowicki sam aż do czasu zamianowania następcy po p. Stepku, co nastąpiło dopiero w połowie września. Przez cały ten czas zdołał p. Nowicki, pomimo że dopiero od kilku miesięcy był w Dublanach, tak szkołę niższą prowadzić że Wydział krajowy nie waha się przedstawić Wys. Sejmowi wniosku na ustalenie tej posady.

Z ustąpieniem p. Stepka zachodziła pewna trudność w wyszukaniu następcy, raz dlatego, że po nauczycielu tej miary, co p. Stepek niełatwo w ogóle znaleźć godnego następcy a powtórę, że jakkolwiek to jest posada nauczyciela do nauk pomocniczych, to jednak pożądanem jest, aby zajmujący ją był dobrze obznajomiony z naukami fachowemi i pojmował należycie zadanie fachowej szkoły rolniczej, by mógł wiedzieć i ocenić, co i ile z nauk pomocniczych jest niezbędnie potrzebnem, a co znów zbędnem dla ucznia szkoły rolniczej.

Wydział krajowy uznał, że najodpowiedniejszą jeszcze osobistością na tę posadę będzie p. Szalay, krajowy wędrowny nauczyciel rolnictwa, mający i kwalifikacyjny egzamin na nauczyciela niższych szkół rolniczych i posiadający zarazem pedagogiczną rutynę. Powołał go przeto na tę posadę przyznając mu na razie p. Szalay pobierał jako wędrowny nauczyciel łącznie z ryczałtem na objazdy 2000 - tylko tę płacę, jaka dotąd do posady pierwszego nauczyciela jest przywiązana.

Że jednak płaca ta w łącznej kwocie 1000 zł. w ogóle jest za niską, że Wydział krajowy niechciałby ciąglem przyznawaniem dodatków osobistych, do czego ma wprawdzie pełne prawo, co jednak pragnąłby aplikować tylko w razie, jeżeli się istotnie rozchodzi o odszczególnienie urzędnika, wyrównywać niedostatki w etatowych płacach, przeto pozwala sobie przedłożyć Wys. Sejmowi we wniosku ad 5 propozycyę tak co do powiększenia rocznych pborów pierwszego nauczyciela o kwotę 140 zł. jak i drugiego o kwotę 200 zł., przyczem nadmieniam, że wydatek w proponowanej wysokości jest także zamieszczony w preliminarzu budżetu szkoły niższej w rubr. I. p. 2.

Odwołując się do wspomnianego sprawozdania Dyrekcyi, w którym się znajdują bliższe szczegóły w szkole samej Wydział krajowy zaznacza w końcu, że w ciągu roku miał kilkakrotnie sposobność w czasie lustracyi zakładu przekonać się o jego statecznym rozwoju.

### Stacya doświadczalna.

Na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z 7. lutego 1894. przytoczonej na wstępie niniejszego sprawozdania pod VIII utworzył Wydział krajowy w Dublanach dwie stacye doświadczalne: botaniczną i chemiczną.

Zadaniem pierwszej, której urzędowy tytuł opiewa: kraj. stacya doświadczalna i kontrolna botaniczno-rolnicza, jest na teraz ocena nasion, botaniczna analiza siana, wskazywanie środków, umożliwiających ochronę roślin przed zaraźliwymi chorobami, w przyszłości nadto bakteriologiczne badania paszy, wody i ziemi, tudzież mikroskopowa ocena skoncentrowanych pasz.

Zadanie zaś drugiej, której urzędowy tytuł brzmi: kraj. stacya doświadczalna i kontrolna chemiczno-rolnicza, stanowi chemiczna kontrola i ocena nawozów, gleby wody oraz wszelkich produktów, spotrzebowanych lub wytwarzanych w rolnictwie.

Kierownictwo stacyi botanicznej powierzył Wydział krajowy prof. Drowi Szyszyłowiczowi, zaś chemicznej prof. adjunktowi Pomorskiemu.

Z powodu nawału czynności, jakie miał do pokonania, prof. Dr. Szyszyłowicz, zajęty wprowadzeniem w życie internatu, tudzież z powodu braku odpowiednich lokalności, które można było uzyskać dla stacyi dopiero z wykończeniem internatu i z przeniesieniem doń biblioteki i czytelni uczniów, nastąpiło pewne opóźnienie w otwarciu tych instytucyj. Pierwsza z nich funkcjonuje już od 1. listopada 1894, druga otwarta zostanie niebawem po nowym roku.

Pragnąc stacyom tym nadać kierunek odpowiedni potrzebom interesentów, szukających tam fachowej porady i pomocy, tudzież pragnąc postawić je na tej wysokości, na jakiej one stoją poza granicami kraju, uznał Wydział krajowy za wskazane wysłać kosztem funduszu krajowego kierownika stacyi chemicznej p. Pomorskiego za granicę, ażeby tam w zakładach tego rodzaju zapoznał się z najnowszemi urządzeniami stacyjnemi i przyswoił sobie niezbędną rutynę stacyjną, która obok wielkiej ścisłości w oznaczaniu składników stanowi nieodzowny przymiot dobrego kierownika stacyi.

Plan lekcyjny w szkole wyższej, w której p. Pomorski wykłada chemię rolną, został tak ułożony na bieżące półrocze, że nieobecność prelegenta w tem półroczu nie wpłynie ujemnie na całość nauki, gdyż p. Pomorski obowiązany jest w półroczu letnim przez przybranie lekcyj wykładowych tych profesorów, którzy w zimowym półroczu jego godziny między siebie dla wykładania swych przedmiotów rozebrali, powstałą lukę w wykładach chemii rolnej wypełnić.

Co do kwot, które Wys. Sejm przeznaczył na założenie stacyj i ich utrzymanie w drugim półroczu bieżącego roku, to one okazały się wystarczającemi, jeżeli i c. k. rząd, któremu sprawa ta została przedstawioną wzaz z szeregółowym rachunkiem kosztów założenia i utrzymania, ze swej strony przyczyni się taką samą kwotą, jaką Wys. Sejm na ten cel przeznaczył w budżecie na r. 1894.

Co do preliminarza wydatków tych stacyj na rok 1895 Wydział krajowy pozwala sobie zwrócić uwagę Wys. Sejmowi, że tenże w porównaniu z rachunkiem kosztów utrzymania zestawionym w zeszłorocznem naszym sprawozdaniu, które Wys. Sejm raczył do wiadomości przyjąć, przedstawia się korzystniej o 340 zł. Ogólna bowiem suma wydatków, jaką obliczyliśmy w tym rachunku, miała wynosić 3.360 zł. podczas gdy wydatki, które preliminarzujemy na rok 1895, zamykają się kwotą 3.020 zł. są zatem mniejsze o 340 zł. Na redukcję tę wpłynęło to, że Wydział krajowy powierzył kierownictwo stacyi chemicznej tylko jednej osobie t. j. profesorowi chemii rolnej za projektowaną remuneracją 600 zł., a udział profesora rolnictwa, który wedle pierwotnego projektu miał pospołu z profesorem chemii rolnej stacyą kierować i także taką samą remunerację za to pobierać, ograniczył ze względów na interes stacyi samej jedynie na obowiązek udzielania fachowych rad rolniczych, o które często proszą rolnicy przy nadsyłaniu czy to nasion, czy też nawozów i wyznaczył mu za to remunerację 240 zł. Przez to obniżył się ogólny koszt, jakie pociągnie za sobą całoroczne utrzymanie stacyi, o kwotę 360 zł. a że remuneracja asystenta przy botanicznej stacyi jest preliminarzowana wyżej o 20 zł. więc wprowadzona oszczędność redukuje się do kwoty 340 zł. jak to wyżej podano,

## Szkola gorzelnicza i gorzelnia.

W zeszłorocznem swem sprawozdaniu usprawiedliwił się Wydział krajowy wobec Wys. Sejmowi, dlaczego nie zdołał wystąpić z pozytywnemi wnioskami, zmierzającemi do założenia przy dublańskiej szkole, opartej o gorzelnię, stacyi doświadczalnej gorzelniczej, o którą się liczne koła producentów spirytusu dosyć natarczywie upominały i upominają w tem słusznem ocenieniu rzeczy, że ten jedyny w kraju przemysł rolniczy tylko wówczas zdoła pokonać mnożące się niemal z każdym rokiem trudności, jeżeli wsparty nauką i doświadczeniami, wykonywanymi bez względu na koszty, potrafi z przerobionego surowca możliwie najwyższe wydobyć wydatki przy możliwie najniższych kosztach produkcji.



Że zaś stosownych rad i wskazówek dziś nikt w kraju nie jest w stanie producentowi udzielić, że on sam niepodobna, aby we własnej gorzelnii mógł i chciał robić próby często kosztowne a nieraz bezowocne, jest pewnikiem, który niepotrzebuje bliższego udowadniania.

Zadanie to spełnić winna stacya doświadczalna, której celem byłoby wspieranie przemysłu gorzelnianego przez umożliwienie temuż oceniania użyteczności surowych płodów w gorzelniach przerabianych, wartości materiałów opałowych, dobroci wód używanych, sódów, drożdży, smarowideł i t. p. Obok tego winnaby taka stacya zajmować się badaniem płynów scukrzanych sfermentowanych, spirytusów, wódek, świeżych lub suszonych wywarów, słowem tego wszystkiego, co gorzelnika żywo obchodzi, co daje dopiero podstawę jego technicznym usiłowniom i zabiegom.

Dlatego Wydział krajowy nie waha się wystąpić wobec Wys. Sejmu z wnioskiem na założenie kraj. stacyi doświadczalnej gorzelniczej przy kraj. szkole gorzelniczej i gorzelnii w Dublanach, a opierając się na cyfrach, przedłożonych przez dyrektora szkoły gorzelniczej Dra Wawnikiewicza zestawia kosztą założenia, a właściwie kosztą uposażenia w potrzebne przyrządy jak następuje :

waga analityczna . . . . .	250 zł.
mikroskop . . . . .	240 „
młynek do rozdrabniania Dreefs'a . . . . .	300 „
parnik Soxhlet'a . . . . .	150 „
waga Reimanna . . . . .	30 „
aparaty do oznaczenia siły kiełkowania . . . . .	40 „
Kieldakta aparat do oznaczenia azotu . . . . .	70 „
Aparat Røsego do oznaczenia fuzlu . . . . .	50 „
kwasomierze, sachorometry, alkoholometry . . . . .	100 „
pipety, naczynia dzielone . . . . .	60 „
platynowe tygle . . . . .	100 „
suszarki, lampki, naczynia szklane i porcelanowe, flaszki odczynnikowe . . . . .	150 „
preparaty . . . . .	120 „
szafy, stoły, biórka stołki . . . . .	500 „
druki, książki stacyjne . . . . .	60 „
razem . . . . .	2220 zł.

Co zaś do kosztów utrzymania, to te preliminuje Wydział krajowy następująco :

remuneracya kierownika . . . . .	600 zł.
„ asystenta . . . . .	500 „
służący . . . . .	360 „
dotacya na utrzymanie . . . . .	400 „
razem . . . . .	1.860 zł.

Wydział krajowy mniema, że c. k. rząd w interesie tego przemysłu, na którego prosperowaniu niewątpliwie mu zależy, przyczyni się ze skarbu państwa jednorazowym datkiem w wysokości połowy kosztów założenia i corocznym datkiem w wysokości połowy kosztów utrzymania.

Że zaś ze względów technicznej natury stacya ta, któraby znalazła pomieszczenie w laboratorium chemicznem szkoły wyższej, nie mogłaby pierwej wejść w życie jak z dniem 1. lipca 1895, a skutkiem tego jej półroczne kosztą utrzymania wyniosłyby w r. 1895 tylko połowę powyżej podanych kosztów t. j. 930 zł., przeto Wydział krajowy we wniosku ad 6. uprasza o upoważnienie do założenia i otwarcia w Dublanach kraj. stacyi doświadczalnej gorzelniczej

czej z dniem 1. lipca 1895 i o przyznanie na ten cel kredytu w wysokości połowy ogólnych kosztów t. j. w kwocie 1.110 zł. + 465 zł. = 1.575 zł. pod warunkiem, że c. k. rząd przyczyni się do tego taką samą kwotą na założenie i utrzymanie.

W preliminarzu wydatków i dochodów szkoły gorzelniczej na r. 1895 niema znaczniejszych różnic od budżetu r. 1894. Tylko w remuneracjach 4 docentów, udzielających fachowych wiadomości, są nieznaczne różnice in plus, wynoszące łączną kwotę 180 zł. Ze względu na osobistości, udzielające nauki w tych przedmiotach, niemniej ze względu na istotne korzyści, jakie szkoła odnosi mogąc się pochlubić takimi prelegentami i z takim pożytkiem dla frekwentantów wykładającymi, Wydział krajowy uważa za zbyt uczynne uzasadniać bliżej potrzebę tego zresztą bardzo nieзначnego podwyższenia remuneracyj.

Nadto jest jeszcze preliniowane podwyższenie remuneracyi dyrektora tej szkoły o 200 zł. Z bieżącym rokiem upływa 15 lat od założenia kursu gorzelniczego, przeistoczonego następnie w szkołę gorzelniczą. Przez ten cały przeciąg czasu zostawał kurs, a następnie szkoła pod dyktando Dra Wawnikiewicza, który przyjęte obowiązki spełniał zawsze z całą gorliwością i z wielkim pożytkiem dla powierzonej sobie instytucji. Wydział krajowy sądzi, że jest rzeczą słuszną i sprawiedliwą, aby p. Wawnikiewiczowi, wynagrodzić piętnastoletnią pracę w tym naukowym zakładzie, który się cieszy uznaniem ogółu, przyznaniem wyższej remuneracyi i uprasza Wys. Sejm o przychylenie się do wniosku, przedstawionego w tej sprawie w preliminarzu szkoły gorzelniczej.

W składzie personalu nauczycielskiego tej szkoły zaszła ta zmiana, że dotychczasowy adjunkt p. Czaykowski ustąpił z posady z końcem września, gdyż uzyskał posadę w służbie państwowej. Dotąd nie nastąpiło jeszcze definitywne obsadzenie tej posady, zajmuje ją tylko czasowo przez czas kampanii praktyczny gorzelnik p. Scherautz.

Nowy rok szkolny rozpoczął się we właściwym terminie, a liczba uczniów wynosi 20.

Podobnie jak w latach ubiegłych odbył się i tego roku na prośbę krajowej Dyrekcyi skarbu dziewięciodniowy kurs praktyczny dla straży skarbowej.

Uchwałą z dnia 7. lutego 1894 na wstępie niniejszego sprawozdania pod VII przytoczoną Wys. Sejm upoważnił Wydział krajowy do postawienia w r. 1895 przy gorzelni Dublańskiej stajni opasowej na 25 sztuk bydła kosztem 2.500 zł. tem samem upoważnił go do wstawienia tej kwoty w preliminarzu wydatków gorzelni.

Przystępując do wykonania tej uchwały Wydział krajowy zbadał rzecz na gruncie, obrał miejsce, na którem miałyby ta stajnia stać, a rozpatrzywszy się następnie dokładnie w sytuacji przyszedł do przekonania, że przy tej ilości brahy, tudzież obfitości paszy i słomy niewątpliwie korzystniej będzie, skoro się już ma nową stajnię stawiać, wybudować ją od razu na 35. sztuk.

Brak jakiegokolwiek pomieszczenia dla służby gorzelanej, którą skutkiem tego i drożej opłacać trzeba i z wielką trudnością wynaleść przychodzi, nasunął myśl aby skorzystać ze sposobności budowy stajni i nieznacznym kosztem przedłużyć część przeznaczoną na stajnię i brażarkę o tyle, aby z tego odciąć murem działowym obszerną izbę na pomieszczenie tej służby.

Sporządzony przez p. Kuhla, profesora budownictwa wiejskiego w szkole czernichowskiej posiadającego w projektowaniu tego rodzaju budowli pewną rutynę, szkic i kosztorys oblicza wydatek na tę budowę potrzebny na 4.300 zł. Taką też kwotę wstawił Wydział krajowy do preliminarza wydatków gorzelni w rubr. III. p. 14. i o jej przyznanie niniejszem uprasza.

Jak Wys. Sejmowi z dawniejszych naszych sprawozdań w tym przedmiocie wiadomem gorzelnia dublańska otrzymuje potrzebną wodę ze stawu, położonego na dole za ogrodami w odległości przeszło 300 metrów, skąd pompa nad stawem ustawiona i parowym mo-



torem poruszana pcha wodę rurami do gorzelni. Motor ten jednak jest dziś już w tym stanie, że potrzebuje ciągłej reperacyi i że najpóźniej w roku będzie go trzeba albo nowym zastąpić, albo, co jest mniej prawdopodobnem, z gruntu znacznym kosztem odrestaurować.

Zastosowane na wystawie krajowej motory i transmisye elektryczne okazały się tyle praktycznemi i wygodnemi w użyciu, że się nasunęła myśl zastąpienia dzisiejszego już zdezelowanego motoru parowego motorem elektrycznym, który pozwoli regulować ruch pompy z gorzelni bez używania, jak to dzisiaj ma miejsce, osobnego człowieka do obsługi maszyny nad stawem. Nie ulega wątpliwości, że takie zastosowanie elektrycznego motoru działałoby pouczająco i przyczyniłoby się do żywszego zajęcia się sprawą elektrycznych motorów, które niezawodnie odegrają w przyszłości ważną rolę w gospodarstwie. Z tego powodu Wydział krajowy mniema, że przyspieszając o rok lub dwa wydatek, jakiby niechybnie poniósł fundusz krajowy przy zastąpieniu, względnie odnowieniu dzisiejszego motoru parowego, popędzającego pompę, należałoby już teraz wprowadzić w jego miejsce motor elektryczny, któryby nie tylko poruszał pompę nad stawem w czasie ruchu gorzelni, ale nadto mógłby być użyty z korzyścią jako motor na folwarku, a nadto jako motor do pompowania wody tak w gmachu szkolnym, jak i co najważniejsza w gmachu internatowym. Reprezentant znanej firmy Siemens & Halske inżynier Hirschmann zapytany o koszt takiego motoru łącznie z jego instalacją obliczył cały wydatek na okragło 1.600 zł. i oświadczył zarazem, że należyłość tę gotowa jest rzeczona firma w razie otrzymania dostawy przyjąć w 4 rocznych ratach.

Wydział krajowy we wniosku ad 7. uprasza o upoważnienie sprawienia dla gorzelni dublańskiej motoru elektrycznego dla pompowania wody kosztem 1.600 zł. i o przyznanie na ten cel 400 zł. jako pierwszej raty na poczet tej sumy.

Obok tego wydatku nadzwyczajnego, który już nie mógł być umieszczonym w preliminarzu, wstawił Wydział krajowy do preliminarza jednorazowy nadzwyczajny wydatek w kwocie 820 zł., przeznaczony na najniezbędniejsze uzupełnienie urządzeń gorzelnianych, mianowicie na sprawienie aparatu do robienia drożdży konstrukcyi Paukscha, do 2 zacierów z kołem transmisyjnym i pasem, tudzież na sprawienie trójdzielnego kranu parowego. Brak tych przyrządów bardzo się daje odczuwać i dlatego Wydział krajowy prosi o przyznanie preliminowanych kwot na ich sprawienie.

## F o l w a r k.

Na zakupno nowej obory bydła zarodowego dla folwarku dublańskiego przyznał Wys. Sejm kredyt 4.000 zł., wyrażając przytem zdanie, że za te pieniądze z doliczeniem kwoty także około 4.000 zł., jakie się uzyska za Anglery i Algauery, które się powinno sprzedać, należy zakupić mniej więcej po 12 krów i po 1 buhaju pełnej krwi rasy Simenthal i Oldenburg.

Przystępując do wykonania tego polecenia zbadał Wydział kraj. przedewszystkiem, czy w ogóle za przyzwołony kredyt 4.000 zł. i za kwotę około 4.000 zł. prawdopodobną do uzyskania ze sprzedaży starej obory, zatem za łączną sumę około 8.000 zł. powiedzie się istotnie nabyć tyle sztuk, ile Wys. Sejm przypuszczalnie obliczał.

Odpowiedź wyczerpującą na to pytanie dały informacye, zasięgnięte tak na miejscu jak i na tegorocznej okresowej wystawie bydła rozplodowego w Berlinie. Pokazało się mianowicie, że przeciętny koszt sztuki Simenthal z transportem nie wypadnie niżej jak 700 zł., a sztuki Oldenburg jak 500 zł., że zatem za około 8.000 zł. można będzie nabyć 7 sztuk Simenthalerów a 6 sztuk Oldenburgów.

Z tego wynikało jednak, że w ten sposób złożona obora dublańska spadłaby z 54 sztuk na 13. w którychby było 11 krów a 2 reproduktory, jeden do obsługi 6 krów, a drugi

dla 5 krów, że zatem nie można iść w redukcji inwentarza tak daleko bez narażenia całego gospodarstwa na dotkliwie, latami się ciągnące straty.

Wydział krajowy mniemał, że w tym wypadku jest jego powinnością niewykonywać uchwały Wys. Sejmu dosłownie, lecz ograniczyć się na razie na częściowym jej spełnieniu mianowicie nabywając na razie dla obory dublańskiej jedną rasę, a zarazem nie pozbawiając jej całego dotychczasowego inwentarza czy to przez zatrzymanie części dotychczasowego zawodu bydła, czy też, gdyby się to okazało nadal niemożliwym, przez zastąpienie go zwykłym bydlęciem targowem, produkującym przynajmniej nawóz i dającym trochę nabiału.

Przy decyzji, którą z wymienionych ras najpierw zaprowadzić, dał Wydział pierwszeństwo Oldenburgom raz dlatego, że go tegoroczna wystawa krajowa pouczyła, iż w stosunku do znacznej ilości Simenthalerów brak w kraju dobrego materiału w Oldenburgach a zatem i brak dobrych reproduktorów wszędzie tam, gdzie stosunki miejscowe nakazują utrzymywać rasę nizinną, a powtórę, iż wobec znanego braku paszy w ubiegłym roku w Szwajcaryi i w słynnych z hodowli Simenthalerów okręgach górno-badeńskich i górno-bawarskich wysprzedano tam masami bydła tak, że cena jego w tym roku dosięgła wyjątkowej wysokości.

Wysłany do Oldenburga prof. Pańkowski w miesiącu wrześniu zakupił tam u 8-miu pierwszorzędnym hodowców 12 sztuk, mianowicie 1 krowę cielną, 10 jałówek 2½—3-letnich wysoko cielnym i 1½-rocznego buhaja. Cena kupna na miejscu wynosiła od 600 do 900 marek za sztukę; za wszystkie razem zapłacono 8.475 marek, kosztu transportu z Rodenkirchen do Dublan i kosztu dozorey wyniosły ogółem 1.460 marek, razem przeto wyniosło nabycie i sprowadzenie tych 12 sztuk 9.935 marek, to jest 6.061 zł. czyli po 505 zł. przeciętnie za sztukę.

W chwili, gdy piszemy niniejsze sprawozdanie, stan zdrowotny importowanych po przebyciu choroby pyskowo-racicznej, której się nabawiły w drodze przez Prusy, jest zadowalniający a stan ogólny zwiększył się o 6 sztuk młodego przychowku.

Kończąc rzecz o oborze dublańskiej nadmieniam jeszcze Wydział krajowy, że na uzupełnienie inwentarza wstawił w rubr. I. p. 20. preliminarza kwotę 2.000 zł., która ma posłużyć w części na zakupno dójek, a w części na zakupno bydła do stajni opasowej.

Co do innych pozycji preliminarza, to Wydział krajowy odwołuje się do wyjaśnień, zamieszczonych przy każdej z nich, a co do nadzwyczajnego wydatku na cegielnię do wyjaśnień, zamieszczonych w części omawiającej sprawę szkoły wyższej.

W końcu pozwala sobie Wydział krajowy powtórzyć ustęp z swego zeszłorocznego sprawozdania, który brzmiał: „Tutaj nadmieniamy, że rok obecny (1893) tak pod każdym względem dla ogółu rolników w kraju niepomysłny, dał się uczuć także bardzo dotkliwie folwarkowi dublańskiemu“. Zamknięcie rachunkowe za r. 1893, które się od kilku dni znajduje w rękach Wys. Sejmu, stwierdza powyżej przytoczone słowa, w których zarazem tkwi usprawiedliwienie przekroczeń w niektórych pozycjach wydatków, a mniejszych wpływów w pozycjach dochodów. Nieuniknionemi były zwiększone wydatki na najem robotnika, którego w ogóle ze względu na panującą ciągle słotę i zwiększony skutkiem tego popyt za nim trudno było dostać i drożej trzeba było opłacać, a który choć za droższe pieniądze najęty mimo to mniej mógł zrobić, bo deszcz po kilkakroć dziennie padający zmuszał do przerywania roboty. Spodziewane zaś dochody wskutek słabych wydatków i to lichej jakości, a zwłaszcza dlatego, że rzepak zupełnie chybił, wypadły w rzeczywistości znacznie niżej od preliminarza.



Rezolucją ad 1. na wstępie przytoczoną otrzymał Wydział krajowy polecenie zbadania, czy byłaby pożądaną i jaka zmiana w organizacyi ciał nadzorczych przy wszystkich krajowych zakładach rolniczych. Rzecz ta stanowi przedmiot badań sekcji stałej komisji krajowej dla spraw rolniczych i skoro tylko zostanie tam opracowana, co już niebawem ma nastąpić, wejdzie natychmiast na porządek dzienny obrad Wydziału krajowego, który o powziętej w tej sprawie decyzji nie omieszka zdać Wysokiemu Sejmowi sprawy.

Zamykając niniejsze sprawozdanie pozwała sobie Wydział krajowy poruszyć jeszcze dwie sprawy, obchodzące całość zakładów dublańskich.

Jedną z nich jest kwestya drogi dojazdowej, łączącej drogę krajową lwowsko-stojanowską z zakładami dublańskimi a mającą 1820 metrów długości. Dojazd ten, naprawiony ostatnim razem w r. 1888 znacznym kosztem, pokrytym nieprawidłowo z rubryki przeznaczonej na konserwację dróg krajowych, jest wedle opinii naszego oddziału technicznego drogowego dziś w tym stanie, że musi być koniecznie zrekonstruowany, jeżeli ma służyć nadal dla komunikacyi. Koszt, jakie za sobą pociągnie ta rekonstrukcyja, będzie wedle obliczeń oddziału technicznego stosunkowo dość znaczny, a Wydział krajowy jest zdania, że nienależałoby takim wydatkiem obciążać budżetu dublańskiego lecz pokryć go z ogólnego funduszu, przeznaczonego na utrzymanie dróg krajowych. Do tego, jednak potrzeba, aby się rzecz cała odbywała prawidłowo, uznania tego kawałeczka drogi dojazdowej za krajową.

Wydział krajowy mniema, że jest rzeczą wskazaną, i że leży to w interesie krajowych zakładów naukowych umieszczonych w Dublanach, ażeby przystęp do nich był dogodny i w każdej porze roku możliwy i sądzi, że Wysoki Sejm łożąc tyle grosza krajowego na uposażenie tych zakładów nie odmówi i tego w stosunku do innych nakładów nieznacznego wydatku, jaki pociągnie za sobą uznanie krótkiego dojazdu dublańskiego za drogę krajową i przychyli się do wniosku, przedłożonego w oddzielnem sprawozdaniu, a zawierającego projekt ustawy, którą uznanym być ma za drogę krajową dojazd 1820 metrów długi, łączący zakłady dublańskie z drogą krajową lwowsko-stojanowską.

Drugą zaś stanowi niezalatwiona sprawa systemizowania posad kasyera i sekretarza dyrekcyi. W ubiegłej sesji sejmowej przedłożył Wydział krajowy w osobnem sprawozdaniu z dnia 9. stycznia 1894 l. 67.869/93 wnioski na utworzenie w Dublanach i Czernichowie stałych posad kasyerów i sekretarzy w biurze dyrekcyi. Wysoki Sejm raczył tylko częściowo przychylić się do tej propozycyi i utworzył żądane posady w Czernichowie, odkładając do bieżącej sesji załatwienie drugiej połowy tych wniosków, odnoszących się do Dublan. Wydział krajowy pozwała sobie odwołując się do motywów, podanych w wymienionem sprawozdaniu, ponowić swe wnioski z nadmieniem, że uregulowanie tej sprawy stało się obecnie bardziej aktualnem, gdyż z wprowadzeniem w życie internatu i założeniem 2 stacyj doświadczalnych wzmożyły się niepomierne czynności i odpowiedzialność kasyera, niemniej też czynności kancelaryjne w biurze dyrekcyi. Dla pełnienia funkcji kasyera musi Wydział krajowy, nie mogąc tej posady obsadzić osobistością, którejby z całem zaufaniem mógł powierzyć kasę, bo osobistość taka nie będzie kompetować o lichy płatną niestałą posadę, przeznaczyć urzędnika swego Oddziału rachunkowego z wielkim uszczerbkiem dla wewnętrznej służby w Wydziale krajowym. Ten anormalny stan wymaga koniecznie rychłego uchylenia i Wydział krajowy ma nadzieję, że Wysoki Sejm przychyli się do jego wniosków mających na oku zabezpieczenie prawidłowego toku administracyjnych czynności w Dublanach.

---

Na podstawie przedstawionego stanu rzeczy Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć następujące wnioski, które Wysoki Sejm raczy uchwalić :

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych rolniczych w Dublanach tudzież o folwarku i gorzelni dublańskiej.

2. Sejm udziela veniam aetatis prowizorycznemu dyrektorowi szkół dublańskich p. Juliuszowi Frommlowi i prowizorycznemu prefektowi internatu p. Gabryelowi Lipskiemu.

3. Sejm ustanawia przy internacie dublańskim drugą etatową posadę sługi krajowego z poborami, ustanowionymi uchwałą sejmową z 7. lutego 1894.

4. Sejm upoważnia Wydział krajowy do nabycia za kwotę 5.500 zł. na własność kraju domu murowanego, zbudowanego na gruncie zakładowym a będącego własnością p. Krasuskiego.

5. Dotychczasowy etat osób i płac pomocniczych nauczycieli w krajowej niższej szkole rolniczej w Dublanach przestaje obowiązywać z dniem 31. grudnia 1894, w jego miejsce ustanawia Sejm z dniem 1. stycznia 1895 następujący etat:

a) Pierwszy nauczyciel pomocniczy otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera:

roczną stałą płacę w kwocie . . . . .	1.000 zł.
---------------------------------------	-----------

dodatek aktywalny w rocznej kwocie . . . . .	140 „
--	-------

dodatek pięcioletni . . . . .	100 „
-------------------------------	-------

b) drugi nauczyciel pomocniczy otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera:

roczną stałą płacę w kwocie . . . . .	700 zł.
---------------------------------------	---------

dodatek aktywalny w rocznej kwocie . . . . .	100 „
--	-------

dodatek pięcioletni . . . . .	80 „
-------------------------------	------

Nauczycieli ci są urzędnikami krajowymi.

Co do przyznania dodatków pięcioletnich obowiązują postanowienia ustawy służby krajowej.

6. Sejm upoważnia Wydział krajowy do założenia i otwarcia z dniem 1. lipca 1895 stacji doświadczalnej gorzelniczej przy krajowej szkole gorzelniczej w Dublanach pod warunkiem, jeżeli c. k. Rząd przyczyni się do tego z funduszków państwa jednorazowym zasiłkiem, równającym się połowie kosztów założenia i corocznym stałym datkiem w wysokości połowy kosztów utrzymania.

Sejm przyznaje Wydziałowi krajowemu na rok 1895 na powyższy cel kredyt w wysokości 1.575 zł.

7. Sejm upoważnia Wydział krajowy do sprawienia dla gorzelni dublańskiej motoru elektrycznego kosztem 1.600 zł. i przyznaje mu w tym celu na rok 1895 kredyt w wysokości 400 zł. jako pierwszą ratę na częściowe pokrycie tego wydatku.

8. Sejm ustanawia następujący etat administracyjny w szkołach rolniczych dublańskich:

a) Kasyer-rachmistrz otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera:

roczną stałą płacę . . . . .	1.200 zł.
------------------------------	-----------

dodatki pięcioletnie po . . . . .	150 „
-----------------------------------	-------

b) Sekretarz w biurze dyrekcji otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera:

roczną stałą płacę . . . . .	600 „
------------------------------	-------

dodatki pięcioletnie po . . . . .	60 „
-----------------------------------	------

Funkcyonaryusze ci są urzędnikami krajowymi.

Etat niniejszy wchodzi w życie z dniem 1. kwietnia 1895. Na pokrycie zwiększonych wydatków na etat administracyjny przyznaje Sejm Wydziałowi krajowemu dodatkowy kredyt na rok 1895 w kwocie 265 zł.

## **Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.**

Lwów dnia 21. grudnia 1894.

Marszałek krajowy:

*Sanguszko*, w. r.

Sprawozdawca:

*Wereszczyński* w. r.

Członek Wydziału krajowego.



## Zbiór przepisów

obowiązujących uczniów krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach.

Młodzież, kształcąca się w krajowej wyższej Szkole rolniczej w Dublanach, powinna zakładać ten, jako mający na celu podniesienie wiedzy rolniczej uważać za dobytek nauki, który uszanować należy, tak w poczuciu jego znaczenia dla kraju, jakoteż w interesie własnym.

Uczniowie tej Szkoły otrzymując w domu zakładowym mieszkanie wraz z całym utrzymaniem, zatem wolni od trosk codziennego życia mają poświęcać się wyłącznie nauce. Dbałość o zachowanie godności i dobrej sławy Szkoły jest każdego z nich obowiązkiem honorowym. Korzystający z nauk odznaczać się stąd powinni w Szkole i po za Szkołą wzorową przyzwoitością, która jest cechą dojrzałości do wyższego zakładu naukowego, istotnem zamiłowaniem nauki i szlachetnem pragnieniem kształcenia się na pożytecznych krajowi obywateli, słowem zachowanie się ich powinno być godnem zakładu, do którego mają zaszczyt należeć.

Celem przepisów niniejszych jest zachowanie porządku i dobrego obyczaju. Przez nieład upadają gospodarstwa i giną narody — nierządem one stać nie mogą. Młodzież, która ma kiedyś dobrym przykładem przyświecać swym podwładnym, powinna się zawczasu do tego sposobić pomna przytem, że pilnem przestrzeganiem niniejszych przepisów nie tylko się przyczyni do wyrobienia dobrej opinii o sobie i o instytucji, do której należy, ale nadto wdroży się wcześniej do poszanowania praw, ustanowionych przez władzę.

### A) Przepisy porządkowe.

- Początek roku szkolnego. 23. września.
- Uczniowie zwyczajni i hospitanci.
- Warunki przyjęcia na ucznia zwyczajnego.
- §. 1. Rok szkolny w krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach rozpoczyna się 23. września.
- §. 2. Uczniowie są zwyczajni, albo hospitanci.
- §. 3. Kto zdał egzamin dojrzałości (uzyskał patent) w wyższem gimnazyum, lub w wyższej szkole realnej (na oddziale zasadniczym) może być przez Dyrekcyę przyjętym do szkoły jako uczeń zwyczajny.
- §. 4. Kto skończył wyższe gimnazyum lub wyższą szkołę realną lub inny jaki zakład naukowy, który kolegium profesorów uzna za równorzędny z wyższem gimnazyum, lecz świadectwa dojrzałości nie otrzymał, lub kto uzyskał patent z oddziału handlowego szkoły realnej, może przystąpić do egzaminu wstępnego, uprawniającego go do wstąpienia do szkoły.
- §. 5. Nie posiadający warunków w §. 4. wymienionych może być przypuszczony do egzaminu wstępnego tylko wyjątkowo za oddzielną uchwałą kolegium profesorów, zatwierdzoną na wniosek Dyrekcyi przez Kuratoryę.

Egzamin  
wstępny.

§. 6. W egzaminie wstępnym powinien kandydat wykazać:

1. Zapomocą egzaminu ustnego, że posiada matematykę, fizykę i nauki przyrodnicze (botanikę, zoologię, mineralogię) w takim zakresie, w jakim są udzielane w wyższych klasach austriackich gimnazjów.

2. Zapomocą wypracowania pisemnego na temat ogólny, przez egzaminatora dany, iż posiada wykształcenie ogólne i włada językiem polskim.

§. 7. Egzamin wstępny zdaje się przed komisją, wybraną na rok przez kolegium profesorów, w terminie oznaczonym przez kolegium.

§. 8. O przyjęciu kandydata rozstrzyga kolegium profesorów na wniosek komisji egzaminacyjnej.

Hospitanci.

§. 9. Hospitantem może być ten, kto będąc pełnoletnim wedle ustaw austriackich a nieposiadając warunków przyjęcia na ucznia zwyczajnego, otrzyma na mocy uchwały kolegium profesorów, zatwierdzonej przez Kuratoryę pozwolenie słuchania pewnych wykładów i brania udziału w demonstracjach i ćwiczeniach.

Obowiązki  
uczniów  
zwyczajnych  
a hospitan-  
tów.

§ 10. Uczniowie zwyczajni obowiązani są bez wyjątku mieszkać w domu zakładowym, poddać się przepisom porządku domowego (lit. C. Regulamin domu zakładowego), słuchać wykładów i brać udział w demonstracjach i ćwiczeniach, trzymając się ściśle planu naukowego w szkole obowiązkowego oraz zdawać przepisane egzamina we właściwym czasie. Od słuchania jednak tych wykładów, których słuchali w innym wyższym zakładzie naukowym i od zdawania tych egzaminów szczegółowych, które tamże zdali, mogą być za uchwałą kolegium profesorów uwolnieni.

Hospitanci wybierają wykłady, których słuchać i demonstracje i ćwiczenia, w których zamierzają brać udział. O swoim mieszkaniu i każdorazowej jego zmianie winni są zawiadomić Dyrekcyę.

Wpis  
Rodowód.

§. 11. Kto został przyjęty do szkoły przez Dyrekcyę (§. 3.) lub na mocy uchwały kolegium profesorów (§. 8.), wypełnia formularz „Rodowodu“, którego mu wraz z egzemplarzem niniejszych przepisów dostarcza kancelarya, i składa go w Dyrekcyi.

Dokumenta

§. 12. Wraz z rodowodem mają być przedłożone w Dyrekcyi:

a) metryka lub inny wiarogodny dokument, dowodzący, że kandydat ukończył 18. rok życia;

b) świadectwa szkolne, na podstawie których kandydat żąda przyjęcia do szkoły, lub przypuszczenia do egzaminu wstępnego;

c) świadectwo przynajmniej z jednorocznej praktyki gospodarskiej;

d) świadectwo moralności za czas od wystąpienia ze szkoły;

e) świadectwo zdrowia potwierdzone przez lekarza zakładowego;

§. 13. Dokumenta te pozostają w kancelaryi Dyrekcyi przez cały czas pobytu ucznia w szkole i będą wydane za pokwitowaniem ucznia, na rodowodzie umieszczonem.

Opłaty  
uczniów  
zwyczajnych.

wstępujący następujące opłaty:

a) za całe utrzymanie z obsługą, opałem, światłem, tudzież za umunduro- wanie półrocznie . . . . .	255 zł.
b) chesne półrocznie . . . . .	50 „
c) wpisowe w 1, 3 i 5 półroczu po . . . . .	5 „
d) na laboratoria i usługę w szkole półrocznie . . . . .	4 „

§. 15. Hospitanci opłacają:

Opłaty  
hospitantów.

a) chesne za każde półrocze po . . . . .	100 „
b) wpisowe „ „ „ . . . . .	10 „
c) na laboratoria i usługę półrocznie . . . . .	15 „



Termin wpisów i wnoszenia opłat. §. 16. Wpisy i wnoszenie opłat uczniów wstępujących odbyć mogą tylko w ciągu pierwszego tygodnia od rozpoczęcia wykładów

§. 17. Ten sam termin obowiązuje uczniów szkole przebywających co do wnoszenia opłat z początkiem *każdego* półrocza.

§. 18. Uczniowie prawdziwie niezamożni a pilni i dobrze się prowadzący mogą otrzymać zupełnie bezpłatne miejsce funduszowe.

Miejsca funduszowe, których jest dwanaście, nadaje Wydział krajowy na rok jeden a to na wniosek kolegium profesorów, przedłożony na ręce Kuratorji.

Z nowowstępujących uczniów mogą miejsce funduszowe otrzymać ci, którzy mają warunki wymienione w §. 3.

§. 19. Od opłat szkolnych wymienionych w §. 14. pod *b) c) d)*, mogą być przez Kuratorję szkoły na przedstawienie kolegium profesorów uwolnieni ci, którzy pilnością i zachowaniem się na to zasługują, a wiarygodnym świadectwem udowodnią, że uiszczenie tej opłaty przechodzi ich siły meteryalne. Nowowstępujący jednak uczniowie uwolnienia tego za pierwsze półrocze uzyskać nie mogą.

§. 20. Starający się o bezpłatne miejsce funduszowe winni na dwa tygodnie przed rozpoczęciem roku szkolnego zaś starający się o uwolnienie od opłat (§. 14. b, c, d) w ciągu pierwszego tygodnia od rozpoczęcia wykładów, wnieść na ręce Dyrekcyi należycie udokumentowane podanie.

Książeczki frekwencyjne. §. 21. Po dokonaniu wpisu otrzymuje uczeń wstępujący książeczkę frekwencyjną, do której wpisuje wszystkie wykłady tak zwyczajne, jak nadzwyczajne, których ma słuchać, i ćwiczenia, w których ma udział brać.

Przyjęcie na wykłady w I półroczu. §. 22. Z książeczką frekwencyjną, w której uwidoczniiono, że uczeń w swoim czasie uiszczył czesne, lub wniósł podanie o uwolnienie udaje się uczeń do każdego z docentów, u których wykłady ma słuchać, aby mu ten podpisem stwierdził, iż na wykład przyjętym został.

§. 23. Czynność ta załatwioną być musi w ciągu pierwszych 10 dni od rozpoczęcia wykładów.

Tym, którzy czesnego lub podania o uwolnienie nie wnieśli, nie może docent udzielić podpisu wcale, a tym, którzy zgłaszają się później, tylko za uchwałą kolegium profesorów.

W półroczach następnych. §. 24. W następnych półroczach uczeń, wypełniwszy pierwszą rubrykę książeczki frekwencyjnej, przedkłada książeczkę kancelaryi celem uzyskania poświadczenia, iż uiszczył czesne lub wniósł podanie o uwolnienie, poczem postępuje z nią tak samo jak uczeń nowo wstępujący.

Immatrykulacja. §. 25. Przyjęci do szkoły uczniowie zgromadzą się na wezwanie Dyrektora w celu immatrykulacji. Zobowiązawszy się w obec profesorów i zgromadzonych kolegów, podpisem i podaniem ręki Dyrektorowi, do ścisłego przestrzegania niniejszych przepisów i wszelkich przez władze szkolne wydawanych rozporządzeń i poleceń dotyczących zachowania się w szkole, otrzymują z rąk Dyrektora poświadczenie przyjęcia w poczet uczniów krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach.

§. 26. Immatrykulacja jest ważną przez trzy lata; ustaje jednakże:

I. z końcem półrocza, jeżeli uczeń

a) nie uzyskał z własnej winy poświadczenia frekwencji wszystkich wykładów i ćwiczeń, na które był zapisany;

b) dwa razy otrzymał napomnienie z zawiadomieniem rodziców lub opiekunów. (§. 7. lit. b. Przep. dyscyp.);

c) w wypadkach, przewidzianych §. 8. przepisów o egzaminach.

II. w ciągu półrocza w wypadkach przewidzianych §. 36. niniejszych przepisów i §. 7. d przepisów dyscyplinarnych.

O ponownem przyjęciu ucznia do szkoły rozstrzyga kolegium profesorów.

Poświadczenie frekwencji. §. 27. Na dwa tygodnie przed końcem pierwszych pięciu półroczy, a w półroczu 6. od dnia 16. czerwca począwszy, może się zgłosić uczeń do docentów po poświadczenie frekwencji.

§. 28. Poświadczenie frekwencji musi być uzyskane najdalej w ostatnim tygodniu półrocza.

Księga klasyfikacyjna. §. 29. Książeczka frekwencyjna po uzyskaniu przyjęcia na wykłady i po uzyskaniu poświadczenia frekwencji musi być oddana do kancelaryi, aby odpowiednie rubryki księgi klasyfikacyjnej wypełnione być mogły.

Duplikaty książeczek frekwencyjnych. §. 30. W razie zaginięcia książki frekwencyjnej może uczeń żądać duplikatu tylko za te półrocza, które były wpisane do księgi klasyfikacyjnej.

Za duplikat należy się opłata w kwocie 5 zł.

Pilność. §. 31. Uczniowie są obowiązani uczęszczać regularnie na wszelkie wykłady, demonstracje i ćwiczenia, i starać się należycie z nich korzystać, o czym nauczyciele przekonywać się będą zapomocą czytania list jakoteż za pomocą repetytoryów, konserwatoryów i t. d.

Kollokvia §. 32. Z końcem każdego półrocza mają uczniowie zdawać kollokvia z przedmiotów, których w tem półroczu słuchali. Termina do kollokwiów wyznacza każdy z docentów. Kollokwium z chemii ogólnej, chemii rolnej, botaniki i zoologii musi poprzedzać przyjęcie na ćwiczenia w laboratorium chemicznem.

Kollokvia i egzamina stypendyst. i uczniów uwolnionych od czesnego §. 33. Uczeń pragnący uzyskać albo posiadający już stypendyum, bezpłatne miejsce funduszowe lub uwolnione od czesnego, musi we właściwym czasie pozdawać z dobrym skutkiem egzamina i kollokvia, do zdawania których obowiązuje go §. 1. przepisów o egzaminach i §. 32. niniejszych przepisów. Niedopełnienie tego obowiązku pociąga za sobą utratę stypendyum, bezpłatnego miejsca funduszowego, lub uwolnienia od czesnego.

§. 34. O wyniku kollokwium uwiadamia docent kancelaryą na odnośnym formularzu, zapisując ten wynik równocześnie do książki frekwencyjnej egzaminowanego w rubryce na to przeznaczonej.

Ferye. §. 35. W krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach są ferye następujące:

a) Ferye letnie od 16. lipca do 23. września.

b) Ferye Bożego Narodzenia od 22. grudnia do 8. stycznia włącznie.

c) Ferye wielkanocne od niedzieli kwietniej do pierwszej niedzieli po Wielkanocy włącznie.

Wykłady nie odbywają się:

a) w przerwie pomiędzy półroczem zimowem a letniem, a mianowicie od dnia 15. do 18. lutego włącznie;

b) w dzień zaduszny;

c) w poniedziałek i wtorek zapustny i w środę popielcową.

Prócz tego ma Dyrektor prawo zawiesić wykłady dwa razy do roku na jeden dzień.

Przedłużenie feryj. §. 36. Feryj uczniom samowolnie przedłużać nie wolno. Kto po którychby feryach w terminie właściwym do Dublan nie wróci albo w czasie wykładów z domu zakładowego samowolnie wyjedzie, zostaje z listy uczniów wykreślonym i na nowo przyjętym być może tylko za osobną uchwałą kolegium profesorów i za ponowną opłatą wpisowego i czesnego.

Spóźniający się po wielkich feryach, a wskutek osobnej uchwały kolegium profesorów wpisany, opłaca podwójne wpisowe i czesne. Jeżeli ponownie wpisany jest stypendystą, nie może on już za to półrocze raty stypendyjnej otrzymać, jeśli był umieszczony na bezpłatnem miejscu funduszowem, nie może go już dostać na ten rok, jeśli wreszcie miał uwolnienie od czesnego, to je traci.

§. 43. Kto w ciągu studyów szkołę opuścić zamierza, winien na piśmie zażądać od Dyrekcyi zwrotu dokumentów, które po upływie tygodnia odebrać może.

Małoletni obowiązany jest wykazać się przyzwoleniem ojca lub opiekuna.



Kto szkołę opuści warunków tych nie dopełniwszy, z listy uczniów wykreślonym zostanie.

W ciągu śledztwa dyscyplinarnego uczeń szkoły dobrowolnie opuścić nie może.

## B) Przepisy o egzaminach i świadectwach.

Egzamina.

- §. 1. Każdy uczeń zwyczajny winien zdawać następujące egzamina:  
1. z poszczególnych nauk zasadniczych i pomocniczych, a mianowicie:

W pierwszym roku studyów.

w końcu pierwszego półrocza egzamin z fizyki,  
w końcu drugiego półrocza egzamina a) z mineralogii, petrografii i geologii; b) z zoologii, anatomii opisowej i fizjologii zwierząt domowych.

W drugim roku studyów:

w końcu zimowego półrocza egzamina a) z chemii, b) z nauki gospodarstwa społecznego i statystyki;

w końcu letniego półrocza egzamina a) z botaniki ogólnej, systematycznej i z fizjologii roślin, b) z inżynierii wiejskiej.

2. Egzamin główny z nauk zawodowych w końcu trzeciego roku studyów.

§. 2. Egzamina z poszczególnych nauk zasadniczych odbywać się mają z całości przedmiotu, a od zasady tej o tyle tylko odstąpić można, że zdający egzamin z fizyki z końcem 1-go półrocza winien będzie uzupełnić go w końcu 2-go półrocza zrobieniem kolokwium z meteorologii, i że przy egzaminie z inżynierii nie będą dostawać pytań z miernictwa, niwelacji lub mechaniki ogólnej uczniowie, którzy z tych przedmiotów poprzednio zrobili kolokwium z postępem bardzo dobrym.

§. 3. Termin każdego z tych egzaminów ogłoszony będzie za kratkami.

§. 4. Egzamina te zdają uczniowie przed komisją złożoną z egzaminatora i assessora.

§. 5. Każdy egzamin trwa od 15 do 30 minut.

§. 6. Na oznaczenie wyniku egzaminów służą następujące stopnie; celujący: bardzo dobry, dobry, dostateczny i niedostateczny.

Wynik egzaminów będzie uwidocznionym w świadectwie frekwencyjnym i absoltoryum. Osobnych świadectw z tych egzaminów uczniowie nie otrzymują.

§. 7. W razie wykazania niedostatecznego postępu przy egzaminie, lub niezdawania w terminie wymienionym w §. 1. może uczeń zdawać ten egzamin w końcu letniego półrocza, albo dostanie termin ponowny po wielkich feryach w czasie między 23. września a 1. października. Jeśli w tym drugim terminie uczeń nie wykaże dostatecznego postępu, musi w następnym roku szkolnym powtórnie słuchać wykładów i przerobić ćwiczenia z odnośnej nauki obowiązującej na tym kursie, w którym §. 1 ustanawia egzamin; winien on będzie w tym następnym roku obok powyższych słuchać wykładów tego samego lub wyższego kursu te, które mu wskaże Dyrektor, i obok egzaminu powtarzanego zrobić przynajmniej jeden egzamin obowiązujący na kursie wyższym.

§. 8. Uczeń zwyczajny, który bez szczególnie ważnych powodów w pierwszym i drugim roku studyów nie zrobi co najmniej po dwa egzamina, a do końca trzeciego roku nie zrobi wszystkich szczegółowych egzaminów, nie może nadal pozostać w szkole.

Termina  
egzaminów.  
Komisja e-  
gzaminowa

Egzamin  
powtórny.

- Zgłoszenie się do egzaminu.** §. 9. Uczeń, mający poddać się jednemu z tych egzaminów, zgłosić się winien na tydzień przed terminem do kancelaryi i przedłożyć książeczkę frekwencyjną celem wykazania, że uzyskał poświadczenie frekwencji z odpowiednich wykładów i ćwiczeń.
- Egzamin główny** §. 10. Do egzaminu głównego dopuszczony być może tylko uczeń, który :
- Uprawnienie do zdawania egzaminu głównego.** a) wysłuchał wykładu wszystkich obowiązkowych przedmiotów i otrzymał z nich poświadczenie frekwencji ;  
b) zdał wszystkie egzamina wymienione w §. 1. niniejszych przepisów z postępem co najmniej „dostatecznym“ (§. 21. st. organizacyi.).
- Zgłoszenie się do egzaminu.** §. 11. Mający zamiar przystąpić do egzaminu tego, powinien zgłosić się przed 25. czerwca do Dyrekcyi, i przedłożyć swą książeczkę frekwencyjną na dowód, że dopełnił warunków zawartego w §. 10. a); zgłaszający się później mogą być przypuszczeni do egzaminu dopiero po feryach.
- Zakres egzaminu** §. 12. Egzamin główny powinien wykazać, że kandydat jest w naukach zawodowych biegły o tyle, że nie tylko zna sposoby powszechniej używane do rozwiązywania zadań technicznych i ekonomicznych gospodarzowi w praktyce się nastręczających, ale że nadto umie krytycznie je oceniać, naukowo uzasadniać i wykazywać zgodność ich z tłem ekonomicznem i przyrodoznem danej okolicy.
- Ponieważ kandydat sposobił się na przyszłego samoistnego zarządcę majątku większego przeto powinien wykazać, że posiada dokładną znajomość zasad, których racjonalny zarządcę majątku trzymać się winien, nie mniej jak zasad tych które przy urządzeniu majątku o wyborze systemu i o sposobie wprowadzenia go w życie rozstrzygają.
- Egzamin ustny.** §. 13. Zgodnie z tem założeniem składa się egzamin z trzech części: z egzaminu ustnego, z wypracowania na piśmie i z obrony ustnej tego wypracowania (§. 22. st. org.)
- Termin.** §. 14. Egzamin ustny obejmuje nauki całość nauki rolnictwa, chemii rolniej, hodowli i administracyi.
- §. 15. Egzamin ustny odbywa się z reguły w czasie od 10. czerwca do końca półrocznego letniego.
- Termin : szczegóły, jakoteż terminu dla kandydatów zgłaszających się po feryach wyznacza kolegium profesorów.
- §. 16. Egzamin ten odbywa się publicznie z każdym kandydatem z osobna, w obec komisji egzaminowej. (§. 23. st. org.)
- Komisja egzaminacyjna.** §. 17. Komisja składa się z członków 10ciu, z których w każdym egzaminie bierze udział 7-miu a mianowicie :
- a) z 4 członków wybranych na przeciąg 1 roku szkolnego przez kolegium profesorów ze swego grona, a to do każdego przedmiotu po jednym ;  
b) z 3 członków, których z pomiędzy 6ciu przez Wydział krajowy mianowanych, kolejno wzywa Dyrektor.
- Członków ad b) mianuje Wydział krajowy z pomiędzy znanych w kraju gospodarzy praktycznych.
- Członkowie komisji mianowani urzędują również przez jeden rok szkolny.
- W razie gdyby który z członków czy to przez kolegium wybranych, czy przez Wydział mianowanych w terminie oznaczonym urzędować nie mógł wyznacza dyrektor zastępcę.
- §. 18. Komisja egzaminowa organizuje się przed rozpoczęciem egzaminu wybierając przewodniczącego i sprawozdawcę.
- Trwanie egzaminu.** §. 19. Egzamin trwa do dwóch godzin, z których mniej więcej równe części przypadać winny na każdy z przedmiotów.
- Następstwo przedmiotów.** Nauka Administracyi jest ostatnim z kolei przedmiotem egzaminu.



- Przyjęcie egzaminu i udzielenie stopnia.** §. 20 Bezpośrednio po egzaminie decyduje komisya czy egzamin ma być przyjęty i jaki stopień ma być kandydatowi udzielony.
- Stopnie.** Do uznania egzaminu za dostateczny potrzeba 4-ech głosów, do przyznania stopnia większości, przyczem w razie równości głosów, głos przewodniczącego liczy podwójnie.
- Przepuszczenie do egzaminu pisemnego.** Stopni jest trzy: celujący, dobry, dostateczny.
- Nieprzyjęcie egzaminu** §. 21. Jeśli egzamin został przyjęty, uwiadamia Dyrekcyja kandydata, iż może przedłożyć wypracowanie pisemne. W razie przeciwnym, orzeka kolegium na wniosek komisji, kiedy egzamin powtórzony być może.
- Egzamin powtórny.** §. 22. Egzamin ten raz tylko powtórzony być może i to nie wcześniej jak po upływie 3 miesięcy (§. 24 stat. org.)
- Egzamin pisemny.** §. 23. Przedmiotem egzaminu pisemnego jest opracowanie zupełnego projektu organizacji gospodarstwa.
- Temat.** Za podstawę do tego opracowania służy opis gospodarstwa.
- Kandydat sam sporządza opis gospodarstwa przez kolegium wyznaczonego, albo przez nie na propozycyą kandydata akceptowanego, który to opis ewentualnie kolegium zmodyfikować może.
- Kolegium profesorów ma prawo w danym razie dostarczyć kandydatowi gotowego opisu.
- §. 24. Wyznaczenia tematu do pracy może kandydat żądać już z początkiem półrocza 6-go a więc przed zgłoszeniem się formalnem do egzaminu.
- §. 25. Wypracowanie to wnosi kandydat najpóźniej w 6 miesięcy po zdaniu egzaminu ustnego. W wyjątkowych razach kolegium termin ten przedłużyć może (§. 21 stat. org.)
- Termin wniesienia wypracowania.** §. 26. Wypracowanie pisemne daje Dyrekcyja trzem członkom komisji egzaminowej do ocenienia. Każdy z członków komisji ma prawo zatrzymać u siebie wypracowanie przez dni 4, i otrzymuje naraz tylko jedno wypracowanie.
- Ocenienie wypracowania.** W czasie feryi letnich, Bożego Narodzenia i świąt Wielkanocnych nie ocenia się wypracowań.
- §. 27. Referenci po przeczytaniu rozprawy zbierają się na wezwanie Dyrektora i orzekają większością głosów o jej przyjęciu.
- Termin obrony.** §. 28. Po przyjęciu wypracowania wyznacza Dyrektor termin do ustnej jego obrony.
- Termin ten musi być tak wyznaczony, aby wypracowanie przez trzy dni w kancelaryi Dyrekcyi przez profesorów i docentów szkoły przeglądane być mogło.
- Wypracowanie pisemne pozostaje w aktach.
- §. 29. Obrona ma trwać nie więcej nad 3 godziny.
- Oponować oprócz referentów, którzy oponują z urzędu, mogą wszyscy nauczyciele szkoły.
- Wynik całości egzaminu.** §. 30. Po obronie orzeka kolegium na podstawie referatów obydwu komisji i wyniku obrony, o wyniku całości egzaminu i o stopniu udzielić się mającym.
- Stopień świadectwa.** Stopni tych jest 3: celujący, dobry dostateczny.
- §. 31. Uczeń, który zdał egzamin główny w całości, otrzymuje świadectwo z ukończonych nauk. Uczeń, który zrobił tylko część ustną egzaminu głównego, otrzymuje absolutorium.
- Przed złożeniem ustnego egzaminu głównego może uczeń otrzymać tylko świadectwo frekwencyjne.

Tak świadectwo frekwencyjne, jak absolutorium, oprócz wymienienia czasu, który uczeń w szkole przepędził i wyliczenia wykładów i ćwiczeń, z których uzyskał poświadczenie frekwencji, mieszczą wyniki egzaminów szczegółowych i ocenienie zachowania się ucznia podczas pobytu w szkole, a absolutorium także wynik ustnego egzamina głównego.

Prócz tego jest na świadectwach tych paragraf niniejszy zamieszczony w dosłownem brzmieniu. (§. 26. stat. org.)

### C) Regulamin domu zakładowego.

§. 1. Głową domu jest Dyrektor szkoły, on przestrzega porządku domowego, rozstrzyga sprawy sporne, uzupełnia przepisy w duchu regulaminu i kieruje całą administracją; zastępcą tegoż w domu zakładowym jest przełożony lub inny funkcyonaryusz przez Dyrektora chwilowo ekut mu przeznaczony.

§. 2. Obowiązkiem uczniów jest bezwzględne posłuszeństwo wobec Dyrektora i przełożonego.

W razie nieporozumień mają uczniowie prawo odnieść się w pierwszej linii do Przełożonego, w drugiej dopiero do Dyrekcyi, w tym ostatnim jednak wypadku na piśmie.

§. 3. W miarę zgłaszania się do zapisu Dyrekcyja przydziela równocześnie uczniom i pomieszczenia. Pierwszeństwo w tym kierunku mają uczniowie II. i III. roku oraz ci których wskaże lekarz zakładowy.

§. 4. Uczniowie otrzymują pokój zupełnie umeblowany. Mebli zakładowych innemi zastępywać nie jest dozwołonem.

Za wszelkie uszkodzenia przedmiotów, będących własnością zakładu odpowiada uczeń przed Dyrekcyą.

§. 5. Trzymanie psów lub innych zwierząt w domu zakładowym nie jest dozwołonem.

§. 6. Przechowywanie w pokojach jakiegokolwiek broni palnej jest wzbronionem.

§. 7. Do mieszkań służby, do kuchni, infirmaryi oraz innych do dyspozycyi uczniów nie oddanych lokali wstęp jest stanowczo wzbroniony.

§. 8. Przybywanie w pokojach mieszkalnych w czasie trwania wykładów, ćwiczeń w laboratoryach, w czasie demonstracyi i repetytoryów nie jest dozwołonem.

Uczniowie udający się na wykłady i ćwiczenia i t. d. mają klucz od pokoju zostawić u portyera na numerowanej tablicy.

§. 9. Dyrektor, Przełożony lub funkcyonaryusz przez Dyrektora wyznaczony, mają prawo każdej chwili wejść do pomieszczeń i sal zajmowanych przez uczniów.

§. 10. Palenie tytoniu w salach wykładowych, laboratoryach i muzeach, w salach jadalnych podczas jedzenia a dalej w obrębie budynków folwarcznych nie jest dozwołonem w infirmaryi zaś li tylko za szczególnem pozwoleniem lekarza.

§. 11. Każdy uczeń otrzyma wedle norm bliżej określonych i w czasie ściśle oznaczonym śniadanie, obiad i kolację. Wszystkie spóźnienia nieuzasadnione narażają ucznia na utratę przypadającej nań porcyi.

§. 12. Początek jedzenia oraz koniec oznajmia dzwonek.

Śniadanie będzie podawane od godziny 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 7<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, obiad trwa od 1 do 2ej kolacya od 7 do 8 godziny.

§. 13. Przesiadki w salach jadalnych nie jest dozwołone, jakkolwiek wolno jest uczniom na swój koszt po nad naznaczone normy jeść i pić w restauracyi.

§. 14. Restaurator obowiązany jest tylko od godziny 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano do 10 wieczór podawać jedzenie i napitki.



§. 15. Wszelkie jedzenia dozwolone są tylko w sali jadalnej, wyjątkowo i to za zezwoleniem lekarza we własnych pokojach.

Podawanie napojów w sali zabaw i w sali szermierki nie jest restauratorowi wzbronionem, cena jednak tychże może być w stosunku do cen normalnych o 10% wyższą.

§. 16. W restauracyi na jedzenie i napitki długów robić nie jest dozwolonem, za wszelki kredyt udzielony uczniom odpowiada restaurator.

§. 17. Nadużycie napojów jest surowo wzbronionem.

§. 18. W razie gdyby dostarczane potrawy lub napoje nie odpowiadały co do ilości dobroci lub ceny przepisanej normie, uczeń ma prawo wnieść zażalenie do Przełożonego lub za tegoż pośrednictwem do Dyrektora. Wszelkie w tym kierunku zażalenia robione wprost do restauratora nie będą urzędowo uwzględniane.

§. 19. Sala szermierki przeznaczoną jest wyłącznie do ćwiczeń ciała, które pod umiejętnym kierunkiem będą prowadzone. Sala zabaw ma służyć na czytelną, miejsce gier towarzyskich i zebrań.

§. 20. Gry w karty, kości i t. p. uznane przez ustawy państwa jako hazardowe są surowo wzbronione.

§. 21. Wszelkie gry tak w karty, jak i inne zabawy, oraz zebrania tudzież ćwiczenia muzyczne i wokalne w pokojach mieszkalnych nie są dozwolone.

§. 22. Ćwiczenia muzyczne, śpiewy, gwarne zebrania lub zabawy po godzinie 10 wieczór nie są dozwolone.

§. 23. O godzinie 10 wieczór zamyka się dom zakładowy oraz gasi światło w sali szermierki i wielkie lampy na korytarzach i schodach, najpóźniej zaś o godzinie 11 w sali jadalnej i w sali zabaw.

§. 24. Obowiązkiem służby jest opalanie, zaopatrywanie w światło oraz utrzymanie czystości pokoi i ubrań uczniów. Wszelkie wysyłki służby poza dom zakładowy nie są dozwolone, w sprawach tego rodzaju pośredniczy portyer za osobnem wynagrodzeniem.

§. 25. Ze służbą powinni uczniowie obchodzić się sprawiedliwie i względnie. Wszelkich większych wykroczeń służby nie wolno jest uczniowi karcić osobiście, lecz ma się z tem odnieść do Przełożonego.

§. 26. Dawanie napitków służbie zakładowej lub służbie restauracyjnej jest stanowczo nie dozwolonem.

§. 27. Bez otrzymanego pozwolenia od Dyrektora nie mogą się uczniowie wydalać z Dublan.

Zbyt częste i zadługie pobyty poza zakładem pociągają następstwa przewidziane ogólnymi przepisami szkoły.

§. 28. Przy wstąpieniu do zakładu oraz przy każdorazowym powrocie z feryj winni uczniowie przedstawić się lekarzowi zakładowemu.

§. 29. W razie choroby powinien uczeń bezzwłocznie i z całym zaufaniem zwrócić się do Przełożonego oraz pilnie przestrzegać przepisów wydanych przez lekarza.

§. 30. Uczniom nie jest dozwolonem nikogo u siebie w mieszkaniu przyjmować.

§. 31. Podczas wielkich feryj dozwolonym jest pobyt uczniów w domu zakładowym za osobnem wynagrodzeniem 40 zł. miesięcznie, tym zaś, którzy mają miejsce funduszowe, bezpłatnie.

W razie jednak, gdyby uczeń nie miał już w najbliższem półroczu uczęszczać do szkoły, obowiązany jest na dwa tygodnie przed rozpoczęciem kursów zakład opuścić.

§. 32. Wszelkie przekroczenia §§. niniejszego regulaminu, normującego porządek domowy, pociągają za sobą kary przewidziane w ogólnych przepisach szkoły.

## D) Przepisy dyscyplinarne.

§. 1. Nadzór i władzę dyscyplinarną nad uczniami kraj. wyż. Szkoły rolniczej w Dublanach wykonywa Dyrektor i Kolegium profesorów.

§. 2. Uczniowie obowiązani są do ścisłego wypełniania wszelkich przez Władze szkolne wydawanych rozporządzeń, przepisów i poleceń, dotyczących zachowania się w szkole i w domu zakładowym.

§. 3. Uczniowie krajowej wyższej Szkoły rolniczej w Dublanach nie stanowią korporacyi, a zgromadzać się mogą na narady tylko za zezwoleniem Dyrektora i w obecności jego lub jego delegata.

§. 4. Uczniom nie wolno bez zezwolenia grona profesorów należeć do żadnego stowarzyszenia czy to w Dublanach, czy też poza Dublanami, lub brać udział w jakichkolwiek zebraniach.

Stowarzyszenia uczniów nie zatwierdzone przez kolegium profesorów i władze polityczne i nie zostające pod nadzorem Dyrekcyi nie będą cierpiane.

Towarzystw bez takiego zezwolenia nie wolno zawiązywać.

§. 5. Za uchybienia dyscyplinarne uważane będą:

a) lekceważenie przepisów, rozporządzeń i poleceń lub nie poszanowanie władz szkolnych.

b) wykroczenie przeciw moralności i obyczajności;

c) naruszenie spokoju lub porządku;

d) opieszałość w naukach (niedostateczny postęp w kollokwiach z większością przedmiotów; niezdawanie szczegółowych egzaminów §. 8. przep. o egz.).

e) rozmyślne uszkodzenie wszelkiej własności szkoły.

§. 6. Wykroczenia mniejsze pociągają za sobą upomnienia za strony Dyrektora lub profesora.

§. 7. Za wykroczenie cięższe wymierza kolegium profesorów następujące kary:

a) napomnienie;

b) napomnienie z zawiadomieniem rodziców lub opiekunów;

c) napomnienie z zawiadomieniem rodziców lub opiekunów z zagrożeniem wydalenia

d) wydalenie ze szkoły.

Skazany na wydalenie winien opuścić zakład w ciągu 24 godzin.

O wydaleniu ze szkoły orzeka Wydział krajowy na wniosek kolegium profesorów lub Dyrektora.

§. 8. Kolegium profesorów nie jest obowiązane trzymać się przy wymierzaniu kary powyższego porządku.

§. 9. Wszelkie kary, wymierzane przez kolegium wpisywane będą do księgi klasyfikacyjnej i wpływać będą na klasyfikację zachowania się w świadectwie frekwencyjnym lub absolutorium wymienioną.

§. 10. Kary pod d) będą ogłaszane za kratkami.

§. 11. Napomnienie podług §. 7 c) pociąga za sobą utratę stypendyum, bezpłatnego miejsca funduszowego i uwolnienia od czesnego.



# Sprawozdanie

Dyrekcji krajowej wyższej szkoły za rok 1893/4.

(od 1. października 1893 do 11. listopada 1894).

Dyrekcya jest w tym miłym obowiązku zaznaczyć, że właśnie rok ubiegły był jednym z tych w którym największa liczba uczniów nie tylko zasiadła do egzaminu głównego, ale go i zdało względnie z bardzo dobrym postępem. Znakomita reforma Szkoły, wyprzedzająca zagraniczne instytucje, które dziś dopiero zaczynają zrywać z średniowieczną wolnością naukową, wprowadzająca obok przymusowej nauki i przymusowe egzamina, wydała przewidywany owoc, jakkolwiek może nie od razu, w tak pomyślnym stopniu. Wolność uczenia i nauczania jest dobra tam, gdzie idzie o ogólne wykształcenie a nie o fachowe. Słuchanie nadobowiązkowych przedmiotów rozjaśnia wprawdzie umysł i rozwija zdolności uczniów, przedłuża jednak za to, szczególnie wobec niezbędnej dłuższej praktyki, fachowe studia, gdy z drugiej strony opuszczeniem którychkolwiek z nauk zasadniczych naraża nieprzygotowany umysł na fałszywe zrozumienie teorii opartych na ściśle naukowych podstawach, stwarzając nieszczęśliwe indywiduum niedouczzonego teoretyka. Egzamin przymusowy jest prostą konsekwencją przymusu naukowego: gdzie jest ściśle postawiony program, tam musi być również i odpowiednia kontrola wpływu Szkoły na uposażenie umysłów jej w opiekę oddanych. Rok ubiegły pod tym względem przyniósł kietylko wielką zdobycz moralną dla szkoły i ale i udokumentował jedną z pedagogicznych zasad, że miłość do nauki objawiająca się nawet u tych uczniów, którzy, materyalnie nie zależni, nie potrzebują oddawać zapasu swej wiedzy pod kontrolę profesorów, wzrasta w miarę nabycia przekonania we własne siły a to właśnie

możliwem jest tylko na drodze egzaminów. Przymus egzaminowy na roku I. i II., zniewalający nowo wstępujących uczniów, którzy naturalnie widzą tylko w ściśle rolniczych przedmiotach ideał, ba nawet całą potrzebę swej wiedzy, do egzaminów z fizyki, zoologii, botaniki itd., budzi w nich z chwilą, gdy posiadli niezbędny już zasób przygotowawczej wiedzy, prawdziwy zapał do nauki, uwieńczający się w dublańskiej Szkole właśnie egzaminem głównym. Rok obecny był pierwszym dowodem tej nader pomyślnej reformy naukowej Szkoły, reformy, która w przyszłości nie tylko w murach zakładu, ale nawet i w całym kraju, gdzie los rzuci dublańskich uczniów, wydać musi nie tylko świetne, bo takie już dawniej bywały, ale także obfite owoce, a od tych może na razie najwięcej zależy dobro naszego całego kraju. Zastęp młodzieży, wynoszący w całym tego słowa znaczeniu prawdziwe wykształcenie, usunie raz na zawsze z pola najszkodliwsze dla opinii Szkoły, dla pomyślności kraju, ba nawet dla potrzeby nauki w ogóle jednostki niedouczone: Nie mając praktyki życiowej, czerpią oni zaślepieni swym małym zasobem wiedzy z tej tylko odrobiny wszystko, zapominając, że po za prawdą rzetelnej nawet wiedzy istnieje najstarsza i najżywotniejsza prawda: a tą jest doświadczenie wieków. Przez przymus nauki i egzaminów stwarza Szkoła pod gwarancją sumiennego spełniania swych obowiązków przez profesorów, nowy zastęp młodzieży, który wynosi ze Szkoły, wszystko to, co Szkoła dać może, t. j. szeroką wiedzę, jako przygotowanie do spełniania tych najtrudniejszych, bo najróżnorodniejszych, najszczytniejszych jednak,

bo bezpośrednio z ziemią ojczystą związanych obowiązków rolnika, wraz z tem silnem moralnem przekonaniem, że teoria jest tylko najwytworniejszem narzędziem; trzeba jednak do umiejętnego sprawiania niem nietylko dzielnej ręki, którą wyrabia długoletnia praktyka, ale i silnej woli, która leży w charakterze jednostek i ich obywatelskiem poczuciu obowiązków względem kraju.

Z najpoważniejszych zmian w składzie profesorskim było obsadzenie wreszcie długo osieroconych a jednak najważniejszych katedr rolnictwa i chemii rolnej, które oddał Wysoki Wydział prof. Juliuszowi Olszowemu, byłemu asystentowi przy katedrze rolnictwa: w „Hochschule für Bodenkultur“ w Wiedniu i panu Józefowi Mikułowskiemu Pomorskiemu, ukończonemu uczniowi Politechniki Rygskiej, który dłuższy czas zajmował się następnie administracją własnego majątku ziemskiego. Nauki też w roku ubiegłym mogły iść daleko normalnej a spodziewać się należy, że unormowany ten stosunek, wyda w przyszłości skutki daleko jeszcze pomyślniejsze.

Wystawa krajowa, która poruszyła umysł kraju całego, nie minęła bez żywego udziału Dublan; oprócz bowiem swej specjalnej wystawy całe ciało nauczycielskie brało udział w licznych komisjach tejże i starało się przy każdej sposobności wyzyskać ją, jako przedmiot demonstracyjny dla młodzieży.

W udziale Dublan na Wystawie wspomniamy niżej obszerniej. Młodzież szkolna, jak to już wspomniano, swą pilnością, pracą oraz godnością zachowania się najzupełniej odpowiadała wymogom, przez Szkołę stawianym. Prawdziwe koleżeństwo, oparte na rzetelnej a uczciwej pracy nad samymi sobą, było hasłem większości; gorącemu też współudziałowi młodzieży przypisać musi Dyrekcyja oraz całe ciało nauczycielskie pomyślność minionego roku.

W roku ubiegłym zaszczycił odwiedzinami szkołę JE. Pan Minister rolnictwa Hr. Falkenhayn w towarzystwie JE. Pana prezesa Koła polskiego Filipa Zaleskiego, JE. ks. Marszałka Eustachego Sanguszki JW. Rady Wydziału krajowego Pana Dr. Wereszczyńskiego, JW. Rady ministeryalnego Pana Władysława Stru-

szkiewicza, J. Wielmożnych kuratorów szkoły Pana Taaeusza Langiego JW. p. hr. Stanisława Stadnickiego, Pana Rady Namiestnictwa Dr. J. Kleeberga. Jego Ex. Pan Minister zwiedził cały zakład był na wykładzie jednego z profesorów, wizytował szkołę niższą, wreszcie folwark. obory i raczył nader pochlebnie wyrażać się o całej organizacyi i bogatych środkach naukowych szkoły. Z lustracyi urzędowych mieliśmy prócz tego kilkakrotne odwiedziny JW. Rady W. k. Pana Dr. Wereszczyńskiego, Rady Ministeryalnego Pana Wł. Struszkiewicza i całej Kuratoryi podczas zaś sesyi sejmowej JW. Panów posłów Stanisława Jędrzejowicza i Wł. Struszkiewicza. W czacie trwania wystawy mimo nader niewygodnego połączenia szkoły ze Lwowem odwiedziły Dublany już to gremialne wycieczki uczniów i profesorów innych szkół rolniczych już też pojedyncze osobistości interesujące się więcej naszą szkołą. Szczególniej miłemi były dla nas odwiedziny profesorów Studium rolniczego krakowskiego a mianowicie prof. Czarnomskiego, prof. Adametra, as. Jasińskiego w towarzystwie licznych uczniów, którzy szczególniejszą życzliwością i prawdziwem uradowaniem podziwiali bogactwo naszych środków naukowych i znakomite pole do demonstracyi folwark Dublański. Bardzo liczna wycieczka szkoły rolniczej w Przyrowie w towarzystwie Dyrektora tejże i 3 profesorów może najdłużej zabawiła w Dublanach. Profesorowie z posłuchów znając tylko naszą szkołę zdumieni byli organizacją tejże, jej świetnemi muzeami a przechodząc po pracowniach urządzali prawdziwe wykłady by przedstawić uczniom co najciekawsze modele i preparaty.

Z niepomiernym żalem muszę wspomnieć smutne fakta, które w tym roku pokryły żałobą cały nasz kraj: zgony: JE. Hr. Jana Tarnowskiego i JE. Hr. Ludwika Wodzickiego byłych marszałków, którzy do ostatniej chwili zaszczycali szkołę naszą swoją serdeczną opieką, dotknęły głęboko całe ciało nauczycielskie. Skromne wieńce były obrazem naszego żalu, pamięć jednak tych naszych wielkich opiekunów nigdy nie zaginie i zostanie zapisaną w szeregu tych patryotów a przyjaciół naszej szkoły, którzy czując jej w kraju wielką potrzebę nieprzestawali tracić dla niej serca nawet w najgorszej jej godzinie.



Jubileusz 50-letni c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego mimo pory wakacyjnej w jakiej się odbywał nie obszedł się bez współudziału Szkoły dublańskiej, która czując głęboką wdzięczność dla całego Towarzystwa jako pierwszego inicjatora i założyciela szkoły przez usta zastępcy dyrektora prof. Dr. Szyszyłowicza wyraziła głęboki hołd na Walnem tegoż Zebraniu.

Najjaśniejszy Pan uznając zasługi prof. Dra Romana Wawnikiewicza na polu rolnictwa krajowego zaszczycić go raczył odznaczeniem kawalerskiego krzyża Franciszka Józefa.

### Kronika szkoły.

Rezolucją z dnia 10. października 1893 l. 51.634 udzielił Wysoki Wydział krajowy 6-tygodniowy urlop w celu poratowania zdrowia p. prof. Dr. Ignacemu Szyszyłowiczowi, zastępstwo zaś jego porucił p. Dr. Michałowi Rozłuckiemu.

Dekretem z dnia 15. października 1893 l. 50.765 zamianował Wysoki Wydział krajowy p. Józefa Pomorskiego prof. adjunktem chemii rolnej.

Dekretem z dnia 29. grudnia 1893 l. 67.436 zamianował Wysoki Wydział krajowy p. Juliusza Olszowego profesorem rolnictwa.

Dekretem z dnia 20. lutego 1894 do l. 3.993 zamianował Wysoki Wydział krajowy p. Dr. Waleryana Kleckiego asystentem przy katedrze rolnictwa.

Dekretem z dnia 20. lutego 1894 l. 3.990 zamianował Wysoki Wydział krajowy p. Dr. Stanisława Golińskiego asystentem przy katedrze botaniki z równoczesnem przyjęciem rezygnacji p. Dr. Michała Rozłuckiego z zajmowanej przez niego prowizorycznie psady.

Dekretem z dnia 23. kwietnia 1894 l. 10.267 zwiększył Wysoki Wydział krajowy etat mianując w myśl uchwały Wysokiego Sejmu 6 profesorów i dwóch profesorów adjunktów.

Dekretem z dnia 30. marca 1894 l. 10.996 przyznaje Wysoki Wydział krajowy p. prof. Dr. Stefanowi Pawlikowi zasiłek celem zebrania materiałów o ekonomicznych stosunkach hodowli bydła w kraju.

Dekretem z dnia 26. kwietnia 1894 l. 21.289 udzielił Wysoki Wydział krajowy doc. Karolowi Malsburgowi urlop do 15. lipca tegoż roku dla odbycia studyów naukowych za granicą.

Dekretem z dnia 26. czerwca 1894 l. 32.726 zamknął Wysoki Wydział krajowy płacę Dr. Wł. Ostrożyńskiego z dniem 31. lipca 1894.

Dekretem z dnia 6. lipca 1894 uwolnił Wysoki Wydział krajowy prof. Ryłskiego od pełnienia obowiązków Dyrektora i porucił je prof. Dr. Szyszyłowiczowi.

Dekretem z dnia 10. lipca 1894 l. 36.705 uwolnił na własne żądanie Wysoki Wydział krajowy Dr. Waleryana Kleckiego od pełnienia obowiązków asystenta przy katedrze rolnictwa.

Dekretem z dnia 27. lipca 1894 l. 39.858 przyznał Wydział krajowy remunerację prof. adj. Manasterskiemu za wykłady nadzwyczajne.

Rezolucją Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 27. lipca 1894 l. 64.415 zezwala Wysoki Wydział krajowy na zajęcie pola doświadczalnego pod ogród.

Dekretem z dnia 25. września 1894 l. 50.622 mianuje Wysoki Wydział krajowy p. Juliusza Frommla Dyrektorem szkół rolniczych w Dublanach z objęciem obowiązków z dniem 1. grudnia 1894.

Rezolucją z dnia 9. października 1894 l. 53.442 wzywa Wysoki Wydział krajowy do wzięcia udziału w ankiecie na dniu 12. października 1894 w Dep. I. celem ułożenia przepisów mających obowiązywać w internacie.

Dekretem z 23. października 1894 L. 56.742 zamianował Wys. Wydział krajowy p. Gabryela Lipskiego prefektem internatu w Dublanach.

Dekretem z d. 6. listopada 1894 L. 57.558 zamianował Wys. Wydział kraj. portyera i magazyniera w internacie.

Rezolucją z d. 17. października L. 51.867 udzielił Wys. Wydział krajowy prof. Ryłskiemu urlopu z powodu choroby aż do wyzdrowienia.

Dekretem z 30. października 1894 L. 57.425 uwolnił Wys. Wydział kraj. Dra Stanisława Golińskiego od pełnienia obowiązku asystenta botaniki i polecił zarazem rozpisać konkurs na posadę asystenta botaniki rolnictwa.

Rezolucją z d. 26. lipca 1894 L. 40.537 wezwał Wys. Wydział krajowy Dyrekcję do

przedłożenia planu urządzenia stacyi doświadczalnych w Dublinach.

*Skład ciała nauczycielskiego.*

Dyrektor: w zastępstwie do 15. lipca 1894 prof. Ryłski, później prof. Dr. Szyszyłowicz.

*Profesorowie:*

Pańkowski Kazimirz, prof. hodowli zwierząt domowych i administrator folwarku.

Ryłski Tomasz, prof. inżynierii wiejskiej.

Wawnikiewicz Roman Dr., prof. chemii i technologii, kierownik szkoły gorzelniczej i gorzelni krajowej.

Szyszyłowicz Ignacy Dr., prof. botaniki i doc. ogrodnictwa.

Olszowy Juliusz, prof. rolnictwa.

Pawlikowski Jan Dr., prof. ekonomii politycznej i statystyki.

Pawlik Stefan Dr., prof. administracji wiejskiej, sekretarz kolegium Profesorów.

*Profesorowie adj.*

Manasterski Piotr, dla mineralogii.

Mikołowski Pomorski Józef, dla chemii rolnej.

*Docenci:*

Szule Kazimierz, doc. fizyki.

Malsburg Karol, do hodowli bydła.

Kowalewski Mieczysław Dr., doc. zoologii.

Blauth Jan, doc. melioracji rolnych.

Kubicki Józef, doc. Weterynaryi z tytułem profesora.

Piotrowski Gustaw Dr. doc. fizjologii zwierząt.

Lipiński Bronisław, doc. leśnictwa.

Finkel Ludwik Dr., doc. historii i literatury polskiej.

Tadeusz Rozwadowski, do nauki rybactwa.

Kancelarya Dyrekcyi:

Dyrektor jak wyżej.

Kasyer i rachmistrz: Maryan Krasuski, przydzielony z Wydziału krajowego.

Sekretarz Dyrekcyi: Władysław Komarnicki.

*Kapelani zakładowi:*

Ks. Jaszowski Błażej Dr., ob. rzym. kat.

Ks. Konowalec Włodzimierz ob. gr. kat.

Lekarz zakładowy: Dr. Michał Rozłucki

*Służba zakładowa:*

Błażkiewicz Julian, woźny Dyrekcyi.

Eberharth Jan, pasiecznik.

Deudor Jędrzej, furman zakładowy:

Rzemykoski Józef, stróż.

Deudor Walenty, stróż.

*Pracownice i muzea.*

*Pracownia botaniczna:*

Kierownik: prof. Dr. Szyszyłowicz.

Asystent: Dr. Stanisław Goliński.

Laborant: Szymon Wojciechowski.

*Ogród botaniczny:*

Kierownik: prof. Dr. Szyszyłowicz.

Asystent: Dr. Stanisław Goliński.

Ogrodnik: Emil Mautzel.

Pomocnik ogrod. Marek Wiczorkowski.

*Pracownia zoologiczna:*

Kierownik: doc. a zarazem asystent Dr.

Kowalewski Mieczysław.

Preparator: Eugeniusz Znatowicz.

*Gabinet fizyczny:*

Kierownik: doc. Szule Kazimirz.

Laborant Śliwa Józef.

*Stacya meteorologiczna:*

Kierownik: doc. Szule Kazimirz.

Laborant: Śliwa Józef.

*Pracownia chemiczna:*

Kierownik: Dr. Roman Wawnikiewicz.

Adjunkt pełniący obowiązki asystenta: Manasterski Piotr.

Laborant: Siciarz Józef.

*Gabinet mineralogiczny:*

Kierownik: prof. adj. Manasterski Piotr.

*Pracownia chemii rolnej:*

Kierownik: adj. Mikołowski Pomorski Józef.

Laborant: Zajac Jędrzej.

*Pracownia i muzeum rolnicze:*

Kierownik: Juliusz Olszowy.

Asystent: Dr. Waleryan Klecki.

Laborant: Zajac Jędrzej.

*Pole doświadczalne:*

Kierownik: prof. Juliusz Olszowy.

Asystent: Dr. Waleryan Klecki.

Laborant: Zajac Jędrzej.





Porównywując ilość egzaminów szczegółowych z nauk zasadniczych, które co do ilości ponieważ przedmioty są podzielone, przewyższają muszą ilość egzaminów głównych widzimy widoczną poprawę w tym kierunku uczniów. Jeszcze wyraźniej występuje to przy porównaniu egzaminów głównych z latami poprzednimi, do których, jako końcowych, przepisami szkoły nikt zmuszonym być nie może i tak: w r. 1891/2 i 1892/3 tylko 5 uczniów zasiadało do egzaminu głównego, gdy w roku ubiegłym na 16 wychodzących uczniów ze szkoły 14 złożyło chlubnie egzamin końcowy.

Komisja egz. w której skład weszli z grona obywateli: Tadeusz Langie jako przewodniczący, Stanisław hr. Stadnicki, Władysław Struszkiewicz, Juliusz Frommel w obecności Dr. Juliusza Kleeberga c. k. Rady Namiestnictwa jako komisarza rządowego (z kolegium Kazimierz Pańkowski, Juliusz Olszowy i Dr. Stefan Pawlik) — przyznała kandydatom następujące stopnie:

z postępem celującym . . . .	2
„ bardzo dobrym . . . .	4
„ dobrym . . . .	6
„ dostatecznym . . . .	2

Dyplom na samodzielnego gospodarza po napisaniu tezy i ustnej obronie uzyskało 2 kandydatów.

Kazimierz Higersberger ze stop. celującym.

Władysław Jeleńkowski ze stop. dobrym.

Opis gospodarstwa wniósł p. Stanisław Dzierzbicki.

#### *Stypendya i uwolnienie od opłat.*

Stypendya z rozmaitych fundacyj pobierało uczniów w łącznej kwocie . . . 3.323 zł.

Od wniesienia opłat szkolnych uwolniła Kuratoria Szkoły:

w półroczu zimowym . . . .	24 ucz.
„ letniem . . . .	24 „

Prócz tego Wys. Wydział kraj. nadał ukończonym dublańczykom stypendya w celu dalszego ich kształcenia się a mianowicie:

P. Mieczysławowi Pańkowskiemu w celu studyów naukowych za granicą i p. Stanisła-

wowi Dzierzbickiemu w celu praktycznego wykształcenia się w kraju.

#### *Wycieczki.*

Wycieczkę większą doroczną, w której wzięli udział profesorowie z uczniami II-go i III-go roku urządził w celu zwiedzenia gospodarstw i zakładów przemysłowych J. O. Książąt Jerzego i Włodłda Czartoryskich.

Wobec przygotowanego z góry planu przez właścicieli, zwiedzenie dóbr Wiązownicy i Pełkinie wraz z wszystkimi folwarkami odbyło się z niemałą korzyścią dla uczniów. Oprócz rozległego gospodarstwa charakteryzującego się odmiennymi gatunkami gleby, różnych kierunków produkcji zwierzęcej, wzorową rachunkowością, rozejrzano się w licznych rodzajach przemysłu jako to: gorzelni, serkarni, oraz tak wysoko tam stojącym koszykarstwie wraz z uprawą wikla, domowem farbiarstwie wełny, oraz największym zakładem stojącym pod kierownictwem p. Podivina hodowli uszlachetnionych ras drobiu i królików.

Umiejętnie przygotowane doły w charakterystycznych punktach gruntu dawały znakomite demonstracyjny obiekt pedologiczny, który umożliwił docentom teorię podawaną w Szkole udukuementować uczniom w terenie. Wspaniała stajnia, przedstawiła się uczniom w charakterystycznej formie a to więc wyborem koni luksusowych, narażających hodowę u nas często na straty, ale owego przejścia z koni więcej rasowych służących jako remonty dla wojska do koni użytkowych szlachetniejszej krwi.

Obora skierowana głównie w kierunku mleczności a składająca się przeważnie z Holendrów, była wyraźnem unaocznieniem zasady, że przy odpowiedniej karmie i staranności o bydlę nawet rasa za niemożliwą w naszych stosunkach uważana, znakomicie da się aklimatyzować bez strat swoich przyrodzonych zalet. Dodać atoli musimy, że zawiązek tej obory powstał już przed kilkudziesięciu laty.

Nader serdeczne i gościnne przyjęcie połączone z niemałym trudem jakie sobie zadawali obydwa właściciele, aby pokazać młodzieży wszystkie dobre a nawet i słabe strony gospo-



darstwa, kierunek i poprawę tegoż, były dla nas wzruszającym dowodem szczególniejszej życzliwości i opieki, jaką większa część naszego obywatelstwa raczy zaszczycać naszą Szkołę.

Równocześnie z wycieczką gorzelniczą — podobnie jak roku zeszłego korzystali uczniowie ze sposobności, aby ile możności i w innych kierunkach wyzyskać bytność swą w Podhorcach i Strzałkowie. Zaczawszy od gorzelni i przy niej urządzonej gospodarskiej olejarni zwiedzono w majątnościach J.W. Juliana barona Brunickiego, o ile na to czas pozwolił, prawie całe tegoż gospodarstwo.

Postępowy duch gospodarstwa, wykazujący nader staranne a nawet forsowne dążenie do poprawy we wszystkich możliwych kierunkach, dał sposobność poznania uczniom obrazu gospodarstwa przechodzącego w tak charakterystyczną formą intensywności. Obora, owczarnia, chlewnia, spichrze z małą wystawą płodów rolnych a specyjalnie zbóż i ziemniaków, ich przechowanie i czyszczenie dawało uczniom obraz tego, do czego umiętną a o dobro swoje dbający rolnik dążyć powinien. Serdeczne przyjęcie zakończyło ten ze wszech miar miły i pożyteczny dzień dla uczniów.

Z okazji wystawy krajowej we Lwowie starano się przez odpowiednie wycieczki z uczniami i o ile możności wyzyskać ten nader bogaty materiał, który szczególnie na czasowych wystawach był prawdziwą ozdobą całości. Pod kierownictwem profesorów Ryłskiego, Pańkowskiego, Pawlikowskiego i Pawlika udali się uczniowie na próbę pługów, gdzie zademonstrowano im najważniejsze cechy i przymioty, jakie narzędzia te wobec praktyki mieć powinny. Wystawę bydła, owiec, trzody oglądali kilkakrotnie uczniowie pod kierownictwem prof. Pańkowskiego, oraz w czasie urzędowego wyjazdu tegoż pod uprzejmem kierownictwem p. Karola Madeyskiego z Łańcuta. Prof. Olszowy oprowadzał uczniów po pawilonach charakterem specyjalnie rolniczym i objaśniał im tamże wystawione płody rolnicze; przy sposobności innych wycieczek starał się objaśnić uczniom prof. Pawlik cały materiał administracyjny wraz z graficznymi przedstawieniami tak bogato reprezentowanymi na naszej wystawie.

*Podróże i prace członków ciała nauczycielskiego.*

Prof. Olszowy zajmował się zbieraniem typowych gleb Galicyi wschodniej oraz ich chemiczną analizą. Owoce pracy swojej wystawił na wystawie powszechnej we Lwowie.

Ogłosił drukiem: *Kainit und Thomachlacke als Wiesendünger* (Verwaltungskalender des Vereins für Güterbeamte. Wien 1895).

Prof. Pańkowski wyjeżdżał z polecenia Wydziału kraj. do Oldenburga w celu zakupu bydła rozplodowego, równocześnie bawił też na wystawie rolniczej w Berlinie.

Prof. Szyszyłowicz zajmował się badaniem chemicznym glikozydów znajdujących się w karniance oraz badaniem porównawczem mikrochemicznych odrzymików na cukry. Podczas zjazdu przyrodników i lekarzy we Lwowie przedstawił prace: *Plagispterion*, studjum systematyczne.

Drukiem ogłosił: *Prigillus plantarum novarum Americae centralis et meridionalis* (Rozp. Akad. Umiej. tom. XXVI 1894.)

*Diagnoses plantarum novarum a et d. Const. Jelski in Peruvia lectarum* (Rozp. Akad. Umiej. tom. XXIX. Kraków 1894).

Prof. Dr. Pawlikowski redagował czasopismo „*Ekonomista polski*“ w którym umieszczał artykuły dotyczące polityki agrarnej.

Dr. Pawlikowski i Dr. Pawlik wzięli udział w nadzwyczajnem zjeździe ekonomistów, który się odbył w czasie wystawy krajowej we Lwowie.

Prof. Dr. Pawlik jeździł de Wiednia i Mödling w celu zebrania materiałów o ekonomicznych stosunkach hodowli bydła w kraju i rozpatrzenia się w środkach naukowych w zakres administracyi wchodzących.

Ogłosił drukiem: *Ekonomiczne nawożenie roli* (Rocznik Dubl. Tom. IV.)

Kronika 40 letniej działalności komitetu krakowskiego Tow. rolniczego ku podniesieniu hodowli bydła. (*Ekonomista* 1894. Zeszyt grudniowy).

Wzory regestrów zastosowane do potrzeb gospodarstwa wiejskiego (Kraków 1894).

Prof. adj. Pomorski Józef zajmował się zbieraniem typowych gleb Galicyi wschodniej

oraz ich ekonomiczną analizą. Owoce pracy swojej wystawił na Wystawie powszechnej we Lwowie.

Prof. adj. Manasterski badał wydatność torfu dublańskiego przy przeróbce sztucznej na spirytus; drukiem ogłosił: O solach kałuskich i stassfurtkich. (Rocznik dubl. Tom. IV).

Prof. Kubicki został wysłany przez miasto Lwów celem zbadania budowy i urządzeń rzeźni i targowisk na zwierzęta domowe, objeżdżał: Wiedeń, Monachium, Norymbergię, Würzburg, Frankfurt nad Menem, Darmstadt, Halle nad Saalą, Lipsk, Drezdno, Wrocław i t. d.

Oprócz celów praktycznych jakie miała ta podróż niemałe korzyści naukowe zdobył p. Kubicki przez równoczesne studia i zwiedzanie zbiorów naukowych.

Ogłosił drukiem: Weterynarya popularna (II. Wydanie Macierzy polskiej).

doc. Szulz Kazimierz ogłosił drukiem: Spostrzeżenia meteorologiczne za r. 1891 i 1892 (rocznik Dubl. Tom. IV.).

doc. Malsburg Karol w marcu 1894 zdał rządowy egzamin nauczycielski dla średnich szkół rolniczych we Wiedniu, a otrzymawszy urlop przez półrocze letnie i stypendyum krajowe i rządowe na podróż za granicę, zwiedzał zakłady mleczarskie i rolniczo-naukowe w krajach alpejskich austriackich, w Lombardyi, w Szwajcaryi, Niemczech i Danii, a najdłuższy czas spędził w Kiel, pracując w tamtejszej stacji doświadczalnej mleczarskiej i bakteryologicznej.

Drukiem ogłosił: Z systematyki bydła krajowego (rocznik Dubl. Tom. IV.).

doc. Dr. Kowalewski Mieczysław ogłosił drukiem: Helmintologiczna fauna krajowa pasożytnicza naszych zwierząt użytecznych, roślin oraz człowieka (rocznik Dubl. Tom IV.).

### *Wystawa Dublańska.*

Myśl pierwotna kolegium profesorskiego zcentralizowania całego ruchu szkolnego rolniczego w jednym pawilonie musiała upaść z powodu braku odpowiednich funduszy. Przedstawienie nawet bogatych środków demonstracyjnych samej szkoły Dublańskiej napotkało na tak wielkie trudności, że ograniczono się w koń-

cu na przedstawieniu działalności profesorów jużto czysto naukowych, już też zastosowanych do rolnictwa.

Z otwarciem ogólnej Wystawy przedstawiono to, na co skromne zasoby na urządzenie wystawy wystarczały i to co długo zdekompletowane ciało nauczycielskie na razie wystawić mogło.

Prof. Szyszłowicz przedstawił działanie dziś wprowadzonego do praktyki grzybka gronika (Botrytis tenella) na pędraki oraz rozmaite faxy zarażonego pędraka i chrząszcza.

Prof. adj. Manasterski przedstawił własnego wynalazku aparat do mechanicznej analizy ziemi, spirytus przez siebie wyrobiony z torfu dublańskiego, oraz bardzo interesujący zbiór mineralogiczny, demonstrujący stopniowe, wietrzenie skał i powstawanie gleby.

Doc. Kowalewski Dr. oprócz bardzo pięknych okazów skiletów zwierząt ssących i wypchanych ryb wykonanych przez tutejszego preparatora p. Znatowicza, przedstawił liczny zbiór pasorzytów, nawiedzających nasze zwierzęta domowe lub też hodowane.

Doc. Szulc przedstawił 7 map meteorologicznych, dotyczących klimatografii Galicji.

Prof. Ryłski zestawił przez siebie zebrany interesujący zbiór rozmaitych a zużytych przez nieodpowiednią obsługę części maszyn rolniczych.

Prof. Pawlik Dr. przedstawił grafikony, wykazujące surowe dochody z roli w różnych warunkach naturalnych, grafikon przedstawiający dochody z gospodarstwa w połączeniu z przemysłem rolnem i gospodarstwem leśnem, dalej grafikon przedstawiający dochód z chmielu z okresu 30-letniego, mapę bonitacyjną Dublan oraz wzory regestrów gospodarskich.

Prof. Pańkowski przedstawił: Wpływ melioracji łąk na mleczność w oborze dublańskiej z 15-letniego okresu na podstawie własnych doświadczeń; wpływ uprawy rzepaku w pojedyncze i podwójne rzędy na ilość plonu na podstawie własnych doświadczeń; mapę fołwarku Dublany z podziałem pól.

Z prac uczniów wyższej szkoły wystawiono 5 też na samodzielnych gospodarzy; oraz kilkakonwersatoryów hodowlanych i rolniczych.



Oprócz tego wystawili profesorowie i docenci cały szereg swych naukowych publikacji. W pawilonach obcych wystawili profesorowie: Szyszyłowicz Dr. „Zbiór nowych roślin peruwiańskich“ (pawilon uniwersytecki).

Prof. Kubicki w pawilonie sanitarnym księgi szczepień i zbiorów, wykaz urzędowych i prywatnych rozsyłek krowianki ze swego zakładu krowiankowego we Lwowie, oraz przegląd 12-letniej działalności tegoż, całe instrumentarium i fiołki.

Dalej prof. Dr. Pawlik, docent Dr. Piotrowski doc. inż. Blauth wystawili pojedyncze prace w pawilonach rolniczym, uniwersyteckim i hr. Romana Potockiego.

W wystawie komitetu Towarzystwa gospodarskiego pomieszczono zbiór gleb charakterystycznych dla Galicyi wschodniej, wraz z tabelami wykazującemi tychże skład chemiczny, pracy pp. prof. Olszowego, Pomorskiego i ass. Dr. Kleckiego, oraz wykaz składu mechanicznego pracy p. Władysława Pawelskiego ucznia szkoły dublańskiej.

Z okazji przyjazdu Najjaśniejszego Pana Wys. Wydział krajowy polecił usunąć wystawę szkoły niższej, a natomiast uzupełnić całość przez przedstawienie najcenniejszych modeli z muzeum mechanicznego. Odpowiednio ku temu celowi Wystawa cała została odświeżoną oraz przedstawiono na modelach, z których kilka było w ruchu przegląd wszelkich robót koło roli, zbioru i wymłotu. Najjaśniejszy Pan podczas pobytu swego w pawilonie rolniczym raczył uwagę swoją zwrócić na wystawę dublańską i szczegółowo wypytywał się o organizację i frekwencję szkoły.

Z późną jesienią usunięto wszystkie przedmioty wystawowe zastąpiwszy je natomiast płodami ogrodu botanicznego. Z celniejszych przedstawiono na przeszło 300 okazach ziemniaków działanie zarazy ziemniaczanej, oraz jej wpływ na rozwój i regenerację bulw ziemniaczanych. Obok tego wystawiono wszystkie nasiona tak pastewne jak i jarzynowe wyprodukowane w ogrodzie botanicznym. Oprócz przygotowania do samej wystawy wzięli także profesorowie dublańscy żywy udział i w czynnościach urzędowych pod-

czas tejże a mianowicie: prof. Ryłski, Pańkowski, Pawlikowski i Pawlik należeli jako sędziowie do konkursu pługów.

W dalszych pracach sędziów brali udział prof. Pańkowski, Wawnikiewicz, Kubicki, Pawlik. Szyszyłowicz, doc. dr. Malsburg i Klecki. Za prace wystawione otrzymali: prof. Pańkowski 2 medale złote za ziemiopłody i tabelaryczne zestawiania, prof. Kubicki medal złoty za zakład krowiankowy, prof. Pawlik medal srebrny rządowy za grafikony, adj. Manasterski, doc. dr. Kowalewski i K. Szulc medale srebrne gal. Torzystwa gospodarskiego za udział w wystawie Dublańskiej.

Z zamknięciem Wystawy środki demonstracyjne Szkoły wzogaciły się pięknymi darami wielu Wystawców. JWielmożny Andrzej hr. Potocki ofiarował cenny zbiór wzorowo prowadzonych ksiąg administracyjnych oraz grafikony przedstawiające dochód brutto z roli w okresie 10-letnim. JWielmożny Julian br. Brunicki wszystkim swoje płody ziemne wystawione w pawilonie rolniczym. Towarzystwo galic. handlowe za pośrednictwem Wielmożnego Pana dyrektora E. Breyera ziemiopłody z Królestwa Polskiego wystawione w pawilonie przemysłowym oraz jeden z pługów nagrodzony na konkursie dyplomem honorowym. Skład nasion Mauthnera w Budapeszcie piękny zbiór nasion rolniczych i kukurudz w Kaczanach. Szanownym ofiarodawcom tak łaskawym dla naszej Szkoły składa Dyrekcya jak najserdeczniejsze podziękowanie.

## Środki naukowe.

Na środki naukowe wydano w roku budżetowym kwotę w której mieści się wydatek 1.000 zł. w. a. odszkodowania gospodarstwa folwarcznego zastosowanego do potrzeb Szkoły, dalej wydatek na utrzymanie ogrodu i pasieki (wraz z płacą ogrodnika i pasiecznika) jakoteż na wycieczki naukowe profesorów z uczniami.

Dla pracowni rolniczej zakupiono mikroskop, suszarkę oraz przyrządy i chemikalia potrzebne do analiz ziemi; do muzeum zaś skielety najważniejszych typów buraków cukrowych. Przeprowadzone doświadczenia nawozowe na polu

doświadczalnem z jęczmieniem i owsem miały na celu słuchaczom pokazać w jaki sposób gospodarz postępować powinien, ażeby mógł oznaczyć tak dokładnie jak tylko nasze dotychczasowe środki na to pozwalają potrzebę nawozową ziemi co do azotu, kwasu fosforowego i potasu. Zastosowano w tym celu ogólnie teraz używaną metodę Drechslera. Tak jęczmień jak i owies był wysiany na 13 parcelach po 200 m<sup>2</sup> Parc. 1. 5. 9. 13. bez nawozu; 2. 6. 10. azot; 3. 7. 11. azot i kwas fosforowy; 4. 8. 12. azot, kwas fosforowy i potas.

Oprócz tego robiono uprawy próbne: dwóch odmian kukurydzy i dwóch odmian konopii z nasienia przysłanego przez c. k. Towarzystwo gosp. galic. we Lwowie.

Do muzeum zootomicznego, 8 okazów zwierząt wypchanych wartości 30 zł., 8 preparatów spirytusowych przemian owadów wartości 31 zł., 40 preparatów spirytusowych glist pasorczytnych wartości 40 zł.

Do pracowni zootomicznej zakupiono 5 sztuk szkieł optycznych do mikroskopów Zeissa wartości 235 zł., 30 dzieł do biblioteki podręcznej oraz dwie tablice ściennie wartości około 100 zł.

Gabinet fizyki zakupił: Pompę Arzberger'a (rozrzedzająca); kolekcję termometrów; między którymi jeden do wysokich temperatur (0°—450°) i jeden do niskich temperatur (—105°... +25°); Zbiór naczyń absorpcyjnych; statyw uniwersalny.

Stacya meteorologiczna zakupiła: anemometr wiatraczkowy.

Stacya prowadziła obserwacje jak i lat poprzednich codziennie 3 razy, zaś rezultaty swoje udzielała komisji fizyograficznej Akademii Umiejętności i Centralnemu Instytutowi Meteorologicznemu w Wiedniu (k. k. Central-Anstalt für Meteorologie und Erdmagnetismus in Wien). Przez cały rok prenumerowano dzienne mapy synoptyczne pogody, wydawane przez wspomnianą Wiedeńską Instytucję (Telegraphische Wetterberichte des k. k. Central-Anst. etc), zaś przez miesiące (Maj-Lipiec) otrzymywała stacya telegraficzne przepowiednie pogody również z Wiedeńskiego Instytu.

Dla muzeum hodowlanego zakupiono kilka modeli rasowych zwierząt z pracowni artystycznej Landberga.

Dla pracowni mleczarskiej: jeden aparat Sohleta i przyrząd do oznaczania tłuszczu Gerbera; do podręcznej biblioteki: Encyklopedie der gesammten Thierheilkunde und Thierzucht A. Koch.

Dla muzeum mineralogicznego zakupiono: Zbiór najważniejszych skał w ilości 44 sztuk. Zbiór 36 gatunków produktów zwierzenia najważniejszych skał. Zbiór składający się ze 42 najważniejszych typowych okazów gleby.

Pracownia botaniczna zakupiła zielnik flory polskiej wydawany przez prof. Rehmana i Wołoszczaka we Lwowie, oprócz tego uzupełniono przyrządy do badań bakteorologicznych oraz zbiór szkła i chemikaliów.

W ogrodzie botanicznym prowadzono dalej kultury głównie z uwzględnieniem roślin rolniczych. Prowadzono na kukurudzy studia nad sztucznem skróceniem potrzebnego czasu wegetacji oraz starano się zbadać obecnie poruszoną nowo kwestyę wpływu pikowania na rozwój i dobór liści tytoniowych. Przeszłego roku rozpoczęte porównawcze badania nad odpornością różnych gatunków ziemniaków wobec zarazy ziemniaczanej rozszerzono na ziemniaki z nasienia wyprowadzone przez Henryka Dołkowskiego w Kętach, przyczem uderzającą odporność tychże ziemniaków w porównaniu do innych stwierdzono.

W roku bieżącym wydał ogród botaniczny katalog nasion, który umożliwił zawarcie na nowo stosunków z najwybitniejszymi instytutami zagranicznymi.

Do biblioteki profesorskiej przybyło nowych dzieł 86 w 107 tomach (z tego bezpłatnie publikacje c. k. Ministerjum rolnictwa w Wiedniu, Akademii Umiejętności w Krakowie oraz Departamentu rolnictwa w Waszyngtonie). Oprócz tego starannie zajęto się kompletowaniem dawniejszych dzieł bibliotecznych.

Czasopism prenumerowano 51 (z tego bezpłatnie przychodziło 12).



## Sprawy administracyjne.

W myśl rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 26. lipca 1894 l. 40.536

zajęła się Dyrekcyja umeblowaniem i urządzeniem domu zakładowego uczniów wyższej szkoły, co też z wyjątkiem mniej ważnych szczegółów do skutku doprowadzonym zostało.

# Dyrekcya krajowej Wyższej Szkoły rolniczej

W Dublanach dnia 27. grudnia 1894.

*Prof. Dr. Ignacy Szyszyłowicz.*

## Sprawozdanie

Dyrekcji kraj. niższej szkoły rolniczej w Dublanach

za rok 1893/4.

Zachowanie się młodzieży szkonej oraz pilność były w ubiegłym roku — podobnie jak i lat poprzednich — wzorowe. Nauki idąc utartym torem nabyłego doświadczenia, podawano w ściśle określonej formie i granicach: uczono tylko tyle, wiele trzeba do rozjaśnienia młodych umysłów i tego tylko, co jest niezbędnem dla ich przyszłej praktyki życiowej. Główny jednak nacisk położony był na praktykę, którą w całej pełni czerpali uczniowie na umiejętnie prowadzonym folwarku; tu uczono ich nie tylko poznawać fachowe prace na roli w gumnie i oborze, lecz także zapoznawano ich w ogóle z tem, co jest praca sama, a przez wykonywanie własnoręczne wszystkich, nawet najprostszych i najcięższych robót, wyrabiano w nich, w tych przyszłych dozorcach gospodarskich, to co może jest najtrudnijszem: ocenie wysiłku przy każdej pracy. Obok zajęć, czy to praktycznych czy teoretycznych, tak na polu jak i w szkole, starano się wpoić w młodzież religijność, moralność, poczucie obowiązku, bezwzględne posłuszeństwo dla przełożonych, zmysł porządku i pewną gładość w obejściu tak względem starszych jak i pomiędzy sobą.

Niżej podpisana Dyrekcyja starała się nie odchodząc z dawnych torów, które wyrobiły chłopcom opinię wzorowych pomocników gospodar-darskich, mimo zmian w ciele nauczycielskim zachować dawne tradycje w całej pełni, uważa je bowiem jako najważniejszą rejkojnię prawdziwego jej powodzenia.

Najpoważniejszą zmianą w ciele nauczycielskim było ustąpienie nauczyciela pomocniczego p. Michała Stepka, który prowadząc szkołę od lat wielu, jako pomocnik Dyrektora był prawdziwym filarem umiejętnego jej kierownictwa. On to niezwykłym taktem umiał zjednywać sobie nawet najgorszych uczni sumiennem spełnieniem obowiązków i bezwzględnem poświęceniem całej swej osoby i czasu dla szkoły, zdołał nie tylko wszystkiego dojrzeć ale przykładem swym nawet najwięcej do pracy niechętnych poruszyć — wreszcie co na tego rodzaju stanowisku najważnijszem, rozumiejąc dobrze interes prawdziwy szkoły, umiał utrzymywać zakres nauk w karbach ścisłych, prostych niezbędnych — nie starając się o nic, co by mogło podnieść tylko pozory a nie samą użyteczność nauki.

Powołanie go na tak ze wszech miar zaszczytne i wysokie stanowisko dyrektora Zakładów Drohowyżkich jest najwyraźniejszym dowodem, jaki wysoki szacunek i jak wielkie zaufanie umiał sobie p. Stepek swą cichą tylko pracą zdobyć w naszych kołach rządzących. Dyrekcya nie traci nadziei, że mimo ustąpienia p. Stepka, szkoła i nadal pójdzie drogą zwykłą, utartą i tak powszechnie uznaną, następcą bowiem tegoż p. Stanisław Szalay, długoletni gospodarz praktyczny i wypróbowany nauczyciel swą niezwykłą pilnością i sumiennem wypełnianiem obowiązków już dziś daje tego najzupełniejszą gwarancję.

Miejsce pomocniczego nauczyciela p. Maryana Młotka zajął p. Józef Nowicki.

Ze spraw administracyjnych najpoważniejszej natury było rozszerzenie samych ubikacji szkolnych i doprowadzenie ich wreszcie do odpowiedniej ilości. Z chwilą założenia bowiem domu zakładowego dla uczni wyższej szkoły opróżniło się w zabudowaniu szkoły niższej kilka sal, które z polecenia Wydziału krajowego oddano tejże do użytku: Tak że dziś niższa szkoła jest cała skonsolidowaną w jednym gmachu i składa się z trzech sypialni, na które wybrano największe i najzdrowsze sale, w dwóch sal do nauki, małej salki jadalnej, infirmaryi i kancelaryi.

Korzystając z Wystawy robiono kilkakrotnie wycieczki z uczniami już też w celu zapoznania ich z całą Wystawą już też w celu korzystania z okresowych wystaw bydła, koni itd.

Na wystawie szkoły Dublańskiej w pierwszym jej okresie przedstawiono pracę uczniów a mianowicie raporta różne, zeszyty rysunkowe, wypracowania polskie, rachunkowe itp.

Nauki udzielali w r. 1893/4:

Ks. Dr. Jaszowski, religii w 2 god. tygodniowo.

K. Pańkowski, Prof. W. Szkoły i Administrator folwarku, uprawy roli, ogólnej i szczególnej uprawy roślin, 7 godz. tygodniowo.

Tenże, prowadzenia zapisków i raportów gospodarskich w 2 godz. tyg.

Dr. R. Wawnikiewicz, Prof. W. Szkoły, wstępne wiadomości z nauk przyrodniczych — 4 godz. tyg.

T. Ryłski, Prof. W. Szkoły, naukę o narzędziach i machinach rolniczych i użyciu tychże — 2 godz. tyg.

M. Stepek, hodowli zwierząt gospodarskich, rachunków, geometryi, rysunków i pszczelnictwa — 24 g. tyg.

Inż. J. Blauth, Docent W. Szkoły, nauki drenowania — 2 g. tyg.

J. Kubicki, Prof. W. Szkoły, weterynaryi — 2 godz. tyg.

M. Młotek (później J. Nowicki), języka polskiego, geografii i historii polskiej — 24 g. tyg.

Jan Smal, Instuktor Szkoły, miał bezpośredni dozór w szkole i przy wykonywaniu robót gospod. uczniów.

Oprócz zajęć szkolnych i gospodarskich odbywają uczniowie ćwiczenia ciała i tworzą dobrze zorganizowaną straż pożarną, która tak w Dublanach jak i w okolicy oddała wcale poważne usługi.

Stan sanitarny w szkole był ze wszech miar zadawalniający.

W roku 1892/3 przeszło z r. I. na r. II. uczniów . . . . . 9

W roku 1892/3 przeszło z r. II. na r. III. uczniów . . . . . 7

Razem pozostało z r. 1892/3 . 16

Na podstawie egzaminu przyjęto:

na rok I. . . . . 15

na rok II. . . . . 5

Razem . . . 20

Z pozostałymi po przyjęciu nowych było uczniów . . . . . 36

Z braku wszelkich zdolności musiało ustąpić . . . . . 9

Pozostało z dniem egzaminu . 27

Z tej liczby ukończyli Szkołę i otrzymali świadectwo uzdolnienia na dozorców robót polnych, stajennych, oraz na pisarzy ekonomicznych:

z postępem bardzo dobrym . . . 3

„ dobrym . . . 3

„ dostatecznym . . . 1

Razem . . . 7



Przy wstąpieniu do Szkoły wykazali się  
świadectwami:

z ukończoną szkołą ludową i nauką dopełn.	13
z ukończoną 2. klasą realną	1
z ukończoną 1., 2., 4., 5. klasą gimn.	13
Razem	27

Według wieku było:

między 16—18 lat	28
" 18—20 "	6
" 20—22 "	2
Razem	36

Według obrządku:

rzymsko-katolickiego	29
grecko-katolickiego	6
wyznania mojżeszowego	1
Razem	36

Według stanu:

było synów rzemieślników i kupców	1
" " urzędników	4
" " oficyalistów	18
" " włościan	13
Urodzonych w Galicyi	35
" w Królestwie Polskiem	1

## Dyrekcya kraj. niższej Szkoły rolniczej.

W Dublanach dnia 27. Grudnia 1894.

*Prof. Dr. Ignacy Szyszyłowicz.*

